Należytość pocztowa opłacona gotówką
WYDANIE IV, III,
Rok XVI. Kraków, środa 13 września 1933 Nr. 252

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 1, Telefon Nr. 102-79, — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89 Konto czekowe PKO w Krakowie 406.638. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Ostatnia próba uratowania konferencji rozbrojeniowej

Czy Niemcy zgodzą się na plan powszechnej kontroli zbrojeń?

(!) Londyn, 11. 9. (L). W związku z zapowiedzianą na 18 bm. konferencję angielsko-francuską w kwestji rozbrojenia „Times" donosi, że **rząd angielski w zupełności podziela stanowisko francuskie w kwestji kontroli zbrojeń.** Rząd angielski zgodzi się także prawdopodobnie, aby skuteczność tej kontroli została przez parę lat wypróbowana, pod warunkiem jednak, że **po upływie ściśle określonego okresu trwania próby Francja zgodzi się na obniżenie zbrojeń, oczywiście, o ile system ten okaże się skutecznym i jeżeli zezwoli na to przyszła sytuacja polityczna Europy.** W toku konferencji paryskiej ma być również **uzgodnione wspólne stanowisko francusko-angielskie**, aby później w Genewie odparować ewentualne próby wbicia klina między obie delegacje. Wspólny projekt kontroli zbrojeń, jakie wniesiony zostanie przez delegację angielską i francuską, będzie również **ostatnią próbą skłonienia Niemców do ukazania prawdziwego oblicza.** Jeśli Niemcy nie zgodzą się na przyjęcie planu kontroli zbrojeń, który w równej mierze dotyczyć będzie wszystkie państwa, **będzie to dla świata oczywistym dowodem złej woli Niemiec i ich wyłącznej winy za rozbicie konferencji rozbrojeniowej.**

Żydzi uzależniają udział w kongresie mniejszości narodowych

od możności nieskrępowanej krytyki hitleryzmu

(!) Genewa, 11. 9. (ŻAT). W związku z kongresem mniejszości europejskich, którego otwarcie nastąpi dnia 16 bm. w Bernie, prez. Motzkin zakomunikował przewodniczącemu kongresu drowi Wilfanowi, że **mniejszości żydowskie wezmą udział w kongresie jedynie pod pewnemi warunkami.** Na odbytej w tych dniach w Genewie naradzie przedstawicieli mniejszości żydowskich w Polsce, Rumunji, Czechosłowacji, Bułgarji, Łotwie i Litwie sformułowano następujące dwa żądania:

1) **Zapewnienie mniejszościom żydowskim nieskrępowanej dyskusji nad sytuacją Żydów w Niemczech.**

2) **Zapewnienie Żydom prawa zgłaszania na kongresie mniejszości rezolucyj, któreby w wyraźnych słowach potępiły prześladowania Żydów w Niemczech.**

Prez. Motzkin podkreślił przytem, że **obecne warunki mniejszości żydowskiej są już owocem kompromisu, ponieważ połowa uczestników narady była za natychmiastowem uchwaleniem nieuczestniczenia w berneńskim kongresie mniejszościowym.**

Lotnicy polscy podjęli próbę

pobicia rekordu odległości bez lądowania

(!) Warszawa, 11. 9. (PAT). Dziś o godz. 10.55 z lotniska na Okęciu wystartował do Moskwy dyrektor departamentu lotnictwa cywilnego w ministerstwie komunikacji Filipowicz oraz kpt. Lewoniewski na samolocie PZL 19.

(!) Warszawa, 11. 9. (PAT). Podjęty dzisiaj lot ppłk. Filipowicza i kpt. Lewoniewskiego ma na celu **pobicie rekordu międzynarodowego odległości w linji prostej bez lądowania dla samolotów turystycznych pierwszej kategorji.** Do tej kategorji zaliczają się samoloty turystyczne dwumiejscowe o ciężarze własnym do 560 kilogramów. Samoloty tego typu są znane z udziału w zeszłorocznym Challenge'u. W samolocie tym przebudowano jedynie zbiornik paliwa całkowitej pojemności 640 litrów, co teoretycznie odpowiada 25 godzinom lotu.

(!) Moskwa, 11. 9. (PAT). Lotnicy ppłk. Filipowicz i kpt. Lewoniewski przelecieli granicę pomiędzy Mogilnem a Szackiem o godzinie 15.15 według czasu sowieckiego. **O godzinie 19,07 przelecieli nie lądując, ponad Moskwą, biorąc kierunek na Kazań.**

Nowy prezydent Kuby objął władzę

Niepokoje trwają. — Oficerowie wierni obalonemu prezydentowi

(!) Nowy Jork, 11. 9. (R). Nowy tymczasowy prezydent republiki Kuby dr. Ramon Grau-San Martin objął urzędowanie. Oświadczył on, że rząd jego uznaje wszystkie zobowiązania łącznie z długami zagranicznemi poprzednich rządów. Kuba pragnie pozostać w serdecznych stosunkach ze wszystkiemi państwami i będzie dążyła do utrzymania przyjacielskich stosunków ze Stanami Zjednoczonemi.

Sfery miarodajne w Waszyngtonie zaznaczają, że uznanie nowego reżimu na Kubie przez Stany Zjednoczone będzie zależne od zdolności obecnego rządu do utrzymania spokoju i porządku, oraz zabezpieczenia życia i mienia obywateli amerykańskich.

•

(!) Nowy Jork, 11 9. (R). Sytuacja na Kubie jest w dalszym ciągu naprężona. W Hawanie odbyły się wczoraj wielkie manifestacje „przeciw imperjalizmowi amerykańskiemu" i przeciw obecności amerykańskich okrętów wojennych na wodach kubańskich. W parku centralnym odbyło się wielkie zgromadzenie, na którem mowcy wygłaszali **podburzające mowy przeciw nowemu prezydentowi, któremu zarzucali, iż jest na usługach finansjery amerykańskiej,** oraz protestowali przeciw interwencji Stanów Zjednoczonych na Kubie. **Oficerowie armji i marynarki żądają oddania władzy poprzedniemu prezydentowi Cespedesowi. Daje się także zauważyć wzmożona agitacja komunistyczna.**

Dziś w numerze:

Zjazd prawników słowiańskich zakończył obrady

(!) Praga, 11. 9. (PAT). Wczoraj zakończone zostały obrady zjazdu prawników państw słowiańskich w Bratysławie. Uchwalono szereg rezolucyj, opracowanych przez komisję zjazdową. Członkowie zjazdu wyjeżdżają dziś do Wiednia, poczem powracają do Pragi, gdzie zaprosił ich telegraficznie prezydent m. Pragi.

Ćwiczenia w rejonie Stanisławowa z udziałem łotewskiego szefa sztabu

(!) Warszawa, 11. 9. (PAT). W dniu dzisiejszym pociągiem z Zemgale przybył do Warszawy szef sztabu generalnego wojsk łotewskich gen. Hartmanis, zaproszony przez szefa sztabu głównego gen. Gąsiorowskiego a ćwiczenia międzydywizyjne w rejonie Stanisławowa. Na dworcu głównym witali gości łotewskich oficerowie sztabu głównego. Dziś przedpołudniem gen. Hartmanis złożył szereg wizyt oficjalnych, poczem podejmowany był śniadaniem przez gen Gąsiorowskiego.

Upadłość Banku Międzynarodowego

Warszawa, 11. 9. (Sin) Bank Międzynarodowy przy ul. Trębackiej 4, na którego czele stoi dyr. Badicr, zawiesił wypłaty. Bank ten pozostał w ścisłym kontakcie z łódzkim przemysłem włókienniczym. Portfel akcyj banku jest w rękach firmy Scheibler i Grohmann w Łodzi, która też — wedle krążących pogłosek — wydatnie ten bank finansowała.

LISTY GENEWSKIE

Konieczność solidarnej obrony

(Od naszego korespondenta genewskiego)

Genewa, 9 września

Genewska konferencja żydowska zakończyła się jednomyślnem uchwaleniem rezolucji postanawiającej zwołanie kongresu światowego na marzec 1934 roku oraz drugiej rezolucji wzywającej naród żydowski do wytrwania w bojkocie „Trzeciej Rzeszy". Obie te rezolucje są wybitnie bojowe i pociągnąć powinny za sobą bardzo doniosłe skutki w dalszej walce Żydów całego świata przeciwko antysemityzmowi hitlerowskiemu. Światowy kongres żydowski musi być tak przygotowany, by jedność i solidarność Żydów całego świata mogła się zamanifestować w jego łonie w sposób odpowiadający powadze chwili dziejowej. Bojkot, zapomocą którego Żydzi bronią się przeciwko wściekłemu atakowi rozświeszczonej bestji hitlerowskiej, musi być prowadzony w sposób nieubłagany, nie cofający się przed żadną ofiarą.

Można różnie myśleć o wartości taktyki politycznej wybranej przez większość delegatów na konferencję genewską. Ale co do samej treści walki narzuconej nam przez zbirów hitlerowskich, niema i nie może wśród narodu żydowskiego być żadnych rozbieżności. Najbardziej doniosłem zadaniem kongresu światowego będzie właśnie stworzenie kierownictwa, które prócz pełnej świadomości treści walki posiadać będzie musiało odpowiednie uzdolnienie taktyczno-polityczne. Przedwstępnym warunkiem uzyskania takiego kierownictwa i takiej reprezentacji światowo-żydowskiej jest skoordynowanie i ujednostajnienie wszystkich sił żydostwa w granicach każdego poszczególnego kraju. W pewnych krajach mają Żydzi już swoje ogólne i autonomiczne ciała reprezentacyjne, w innych — jak np. w Polsce — trzeba je będzie doperio stworzyć w drodze demokratycznych wyborów. Gdyby rzetelny układ między partjami i stronnictwami mógł zastąpić wybory, to należałoby go wybrać jako mniejsze zło.

* * *

Dr. Stephen Wise potrafi, jak nikt inny, wyrazić gniew, ból, obrzydzenie nietylko Żydów, ale wszystkich etyką chrześcijańską przejętych ludzi wobec ohydy i zdziczenia hitleryzmu. Jego twarz szlachetnego, idealistycznego angielskiego pastora rozjaśnia prawdziwie boskie natchnienie w chwilach, kiedy mówi o owych, wszystkim religjom, wszystkim narodom i rasom wspólnych zasadach moralności, po utraceniu których człowiek staje się znacznie gorszym niż najdziksze zwierzę. Ta sama twarz staje się groźną głową mściciela w chwilach, kiedy pełny i ze wzruszenia drżący głos rzuca w świat słowa żydowskiej dumy i święty tego gniewu przeciwko barbarzyńcom, którzy podeptali cynicznie godność ludzką słabej mniejszości i shańbili tym czynem na wieki honor swojego własnego narodu. Słuchając jego natchnionych słów czuje każdy Żyd, wbrew wszelkim głosom zimnego rozsądku i umiarkowania, że jedyną odpowiedzią na „furor teutonicus" hordy hitlerowskiej musi być ze strony żydowskiej świętym ogniem wiary i bohaterskiego męczeństwa podyktowany „furor judaicus". Kompromis żaden nie jest możliwy. Walka toczy się na śmierć i życie.

Ale są zawsze prozaiczne dusze, które wciągają ludzi typu Wise z wyżyn jego natchnionego kaznodziejstwa w wir drobnej codziennej walki politycznej. Wise może być wodzem kaznodzieją, ale nie jest i nie może być mężem stanu. Oto przykład: po wspaniałem przemówieniu końcowem, które rozstająca się konferencja nagrodziła burzą niemilknących oklasków i owacyj, uważał pewien zbyt gorliwy ale bardzo mało poczucia taktu posiadający dziennikarz żydowski za stosowne zwrócić uwagę Dra Wise'a na obecność korespondenta „Völkischer Beobachter" na sali obrad. „Völkischer Beobachter" jest najordynarniejszą szmatą dziennikarską, w której uczciwy i zdrowymi zmysłami obdarzony człowiek nie może bez obrzydzenia przeczytać choćby dwóch zdań. Jego korespondent genewski jest biednym, nieprawdopodobnie ograniczonym i wszelkiego wpływu na swoją własną gazetę pozbawionym reporterzyną. Płacą mu od wiersza pod warunkiem, że dostarczać będzie prozę okraszoną kwiatkami cuchnącego antysemityzmu i dowcipem odpowiadającym upodobaniom apaszów, sutenerów i kobiet z półświatka. Dawniej pisywał do nieprzytomnie szowinistycznej, ale bądź co bądź poważnej „Deutsche Tageszeitung", i dlatego nauczył się tylko z pewnym trudem nowego stylu Trzeciej Rzeszy. Tego to osobnika, który znany jest wśród wszystkich dziennikarzy genewskich jako beznadziejny matołek, zaszczycił Dr. Wise specjalnym apelem z trybuny konferencji. Apelował do niego, by — pisał prawdę o wszystkiem, co tu słyszał. A by być napewno dobrze zrozumianym, podszedł jeszcze potem do niego i przetłumaczył mu sam swoje z trybuny po angielsku wypowiedziane słowa na język niemiecki...

Hitlerowski pismak zbladł najpierw z przerażenia, ale kiedy zrozumiał o co chodzi, odzyskał kontenans i wyszedł z pogardliwym i triumfującym uśmieszkiem ze sali.

* * *

Jedną z bardzo ciekawych postaci na konferencji genewskiej był nadrabin Rzymu Sacerdotti, który przybył jako oficjalny przedstawiciel związku gmin żydowskich we Włoszech w towarzystwie znanego sjonisty włoskiego Dra Dante Lattes'a. Z powodu uderzającego podobieństwa między rab. Sacerdotti a włoskim marszałkiem lotnictwa dostał się rzymskiemu rabinowi na konferencji wnet przydomek „Balbo". Jego misja polityczna była bardzo delikatna: miał instrukcje, by działać na zewnątrz t. zn. w swoich przemówieniach i z okazji głosowań w sposób odpowiadający manifestacjom przyjaźni Włochów faszystowskich wobec Niemiec hitlerowskich. Wolno mu było protestować jaknajostrzej przeciwko nieludzkiemu antysemityzmowi, ale miał równocześnie apelować do „zmysłu politycznego" narodu żydowskiego i domagać się odeń zrozumienia dla „nowych ruchów społecznych" Mussolini żywi bowiem jeszcze ciągle nadzieje, że hitleryzm niemiecki przeistoczy się z czasem prawdziwy faszyzm na wzór włoski. Ale nadzieja ta staje się u niego coraz słabszą i boi się, by Żydzi w świecie nie identyfikowali faszyzmu włoskiego z hitleryzmem niemieckim w jego obecnych formach. Dlatego nietylko pozwolił, ale wprost nakazał przedstawicielom żydostwa włoskiego udział w konferencji genewskiej. Rząd włoski nie chce naturalnie żadnym hałaśliwym gestem zdradzić swojej wyraźnej opozycji przeciwko antysemickim wybrykom hitleryzmu, i dlatego rab. Sacerdotti nie mógł oficjalnie wziąć udziału w głosowaniu nad rezolucją bojkotową. Nie robił jednak z tego tajemnicy, że jest zwolennikiem „cichego" bojkotu. Włosi bowiem, którzy są niezwykle subtelnymi i realnymi politykami (bez względu nato, jaki w ich kraju panuje ustrój społeczny), robią nazewnątrz wiele gestów obliczonych na łudzenie zakutych łbów hitlerowskich i na utrzymywanie Francuzów w lekkim niepokoju. Faktem jednak jest, że przedstawiciele włoskiego handlu i przemysłu w krajach lewantyńskich i innych zjawiają się pierwsi u kupców żydowskich z ofertami mającymi zastąpić kupowane dotychczas towary niemieckie...

M. KAHANY

Znowu napad na dwóch Żydów, obywateli polskich w Gdańsku

(!) **Gdańsk**, 11. 9. (PAT). W sobotę wieczór na ul. Głównej w Gdańsku zostali napadnięci przez dwu nieumundurowanych hitlerowców obywatele polscy Lejb Lewit i Czarnożyt. Napastnicy usiłowali zbiec. Przeszkodził temu jednak członek sztafety ochronnej, który odebrał im odznaki partyjne oraz legitymacje i oddał ich w ręce policji. — Lewit udał się w niedzielę do dra Wenta, który go zbadał, **odmówił jednak wydania świadectwa lekarskiego.** W mieszkaniu Lewita interwenjował wczoraj w południe towarzysz partyjny sprawcy zajścia, **starając się o cofnięcie przez Lewita wniesionej skargi.** Lekarz urzędowy komisarjatu generalnego Rzplitej Polskiej stwierdził w swem świadectwie u ooszkodowanego **silny wylew krwi lewego oczodołu, bóle w nogach, skutkiem uderzeń tępem narzędziem, oraz wstrząs nerwowy.**

P. Prezydent Rzplitej w Poznaniu

Poznań. 11. 9. Dziś o godz. 19-tej przybył tu p. Prezydent Rzeczypospolitej. Pobyt p. Prezydenta w Poznaniu ma charakter nieoficjalny. Na Zamku powitali p. Prezydenta przedstawiciele władz z wojewodą Raczyńskim na czele.

Przedłużenie zniżek kolejowych dla akademików

(!) **Warszawa**, 11. 9. (PAT). Ministerstwo W. R. i O. P. zawiadamia, że termin ważności zaświadczeń do uzyskania zniżek kolejowych wydanych przez szkoły akademickie został **przedłużony do dnia 9 października br.** Ministerstwo komunikacji wydało podległym władzom kolejowym zarządzenie honorowania wymienionych zaświadczeń do dnia 9. października 1933 roku bez względu na końcowy termin ważności wymienionych zaświadczeń.

Ratyfikacja konkordatu z Niemcami

(!) **Berlin**, 11. 9. Oficjalnie donoszą, że w Watykanie nastąpiła w niedzielę popołudniu między sekretarzem stanu kardynałem Pacellim a niemieckim charge d'affaires wymiana dokumentów ratyfikacyjnych do konkordatu między Watykanem a rządem Rzeszy. Oficjalny komunikat rządu niemieckiego donosi, że przed ratyfikacją Stolica Apostolska zwróciła rządowi Rzeszy pisemnie i ustnie uwagę na szereg punktów, odnoszących się do interpretacji i zastosowania postanowień konkordatu. Dotyczą one przedewszystkiem istnienia, działalności i ochrony organizacyj katolickich, oraz swobody niemieckich katolików do głoszenia zasad wiary katolickiej, nauki moralnej oraz szerzenia i prowadzenia dyskusji także w prasie katolickiej. Rząd niemiecki wyraził wobec Stolicy Apostolskiej gotowość podjęcia w tej materji rychłych rokowań, celem dojścia do obopólnego porozumienia, odpowiadającego treści duchowi konkordatu.

Masowy akces do pożyczki narodowej

Warszawa, 11. 9. (Sin) Marsz. Raczkiewicz przewodniczący komitetu pożyczki narodowej odwiedził w Wilnie b. premjera Prystora. P. Prystor zgłosił swój akces do komitetu obywatelskiego pożyczki narodowej.

Warszawa, 11. 9. PAT. Wśród szeregu osób i instytucyj, które zgłosiły swój akces do pożyczki narodowej i które nie miały możności wziąć udziału w posiedzeniu komitetu obywatelskiego Warszawy w dniu 7 bm., widnieją nazwiska: b. ministra skarbu prof. Michalskiego, Adolfa Szturma, wiceprezesa stowarzyszenia kupców, dra Hirszberga w imieniu egzekutywy wojewódzkiej Myśli Państwowej w Wilnie, Związek giełd zbożowo-towarowych w Polsce. i wielu innych.

Zarząd lwowskiego oddziału związku Żydów, uczestników walk o niepodległość Polski we Lwowie na odbytem posiedzeniu w dniu 9 bm. uchwalił jednogłośnie wziąć udział w akcji propagandowej i subskrypcji pożyczki narodowej.

Analogiczne uchwały powzięło prezydjum lwowskiego stowarzyszenia kupców, związek artystów scen polskich i in.

Warszawa, 11. 9 ŻAT. Zarząd stowarzyszenia przedstawicieli handlowych w Warszawie na nadzwyczajnem posiedzeniu pod przewodnictwem sędziego Frieda uchwalił powołać specjalny komitet propagandowy dla pożyczki narodowej, zapraszając na przewodniczącego komitetu sędziego Zygmunta Hailperina, zaś na wiceprzewodniczących prezesa Lewitego i sędziego Wohla.

Odezwa Związku rabinów Rzeczypospolitej

Warszawa, 11. 9. ŻAT. Związek rabinów Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza za pośrednictwem ŻAT-nej następującą odezwę: Związek rabinów Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do was Żydzi polscy z gorącym apelem, abyście masowo subskrybowali obecnie rozpisaną pożyczkę wewnętrzną rządu polskiego. Żyjemy dziś wprawdzie w czasach ciężkich, kiedy wielka troska przejmuje serca jednostek i ogółu, jednakże musimy umieć ponosić ofiary. Musimy, każdy wedle swej do najdalszych granic posuniętej możności pomóc rządowi Rzeczypospolitej przetrwać kryzys. Dlatego teraz rozpisana została pożyczka narodowa i rozeszło się wezwanie do obywateli o spełnienie swej powinności. Każdy obywatel Żyd niewątpliwie usłucha i spełni to wezwanie. Przypominamy wam zakorzenione głęboko przywiązanie do Polski, które jest właściwe wszystkim Żydom na świecie. Przypominamy wam wielkie zasługi obecnego rządu dla ulżenia doli naszych prześladowanych braci. Niech przeto w obecnej chwili odzwierciedli się to uczucie, niech ono idzie w parze z godnem spełnieniem obywatelskiego, patrjotycznego obowiązku. — Zwracamy się też do rabinów gmin żydowskich w kraju, by wzięli czynny udział w propagandzie dla subskrybcji pożyczki narodowej wśród ludności żydowskiej. Podpisany: Związek Rabinów Rzeczypospolitej Polskiej

Potwierdzają się pogłoski
o zamierzonej proklamacji faszyzmu w Austrji
„Umiarkowany" antysemityzm. — Koniec socjalnej demokracji

(!) Paryż, 11. 9. (B). W ślad za jednym z dzienników angielskich przynosi dziś także paryskie wydanie dziennika amerykańskiego „Chicago Tribune" pogłoskę o rzekomym zamiarze kanclerza Dollfussa utworzenia z Austrji państwa faszystowskiego. W depeszy z Wiednia wymieniony dziennik donosi, że w wiedeńskich kołach politycznych obiega pogłoska, iż **Dollfuss zamierza Austrję proklamować państwem faszystowskiem na wzór włoski. Austrja miałaby zostać krajem antysemickim, jednak nie tak brutalnie radykalnym, jak Niemcy.** Byłoby to państwo arcykatolickie, cieszące się pełną aprobatą papieża. W następstwie tego miałby nastąpić w Austrji zupełny zmierzch socjalnej demokracji.

Dzień fatalnych katastrof samochodowych

(!) Paryż, 11. 9. (B). W pobliżu Montauben **spadł wczoraj samochód z 4 osobami do kanału, gdzie wszyscy utonęli.**

Druga katastrofa wydarzyła się pod Aix-les-Bains, gdzie auto, w którem znajdowało się 5 osób, dostało się na przejeździe kolejowym pod pociąg pospieszny. **Trzy osoby zostały zabite na miejscu, a 2 odniosły rany.**

Szczegóły katastrofy Czajkowskiego

Paryż, 11. 9. PAT. Wielkie wrażenie w tutejszych kołach sportowych wywołała tragiczna śmierć Czajkowskiego, znanego automobilisty polskiego, występującego w zawodach międzynarodowych w barwach francuskich na maszynie marki „Bugatti". Wszystkie pisma podają szczegóły katastrofy na wyścigu samochodowym Monza-Medjolan, gdzie zginęli również 2 znani automobiliści włoscy. Katastrofa miała przebieg następujący: Campari, jadący z szybkością przeszło 200 km na godzinę pragnął zwolnić na wirażu. Maszyna jego zarzuciła, a jadący za nim wpadli na nią, powodując zator. Mimo tragicznego wypadku wyścigu nie przerwano. W następnej konkurencji **wóz Czajkowskiego przewrócił się, a kierowca wyleciał z samochodu, zabijając się o drzewo. Maszyna spaliła się.**

Uroczystości wiedeńskie

Wiedeń, 11. 9. PAT. W Szwechacie pod Wiedniem odbyła się wczoraj uroczystość u stóp obeliska, hzniesionego na miejscu, gdzie odbyło się spotkanie między królem Sobieskim a cesarzem Leopoldem. W uroczystości wzięły udział liczne rzesze pielgrzymów z Polski. — Przemówienie wygłosił ks. kardynał Hlond, ks. prałat Janicki i burmistrz miasta Szwechatu oraz miejscowy proboszcz, podkreślając znaczenie czynu wojennego króla Sobieskiego.

Gen. Wieniawa Długoszowski przybył do Wiednia

Wiedeń, 11. 9. PAT. Dzisiaj rano przybył do Wiednia delegat ministra spraw wojskowych gen. Wieniawa Długoszowski wraz z mjr. Slemkowskim i rtm Starnawskim. Na dworcu powitał delegację polską w imieniu austrjackiego ministra spraw wojskowych pplk. Hensier, sekretarz poselstwa Rzplitej p. Korsak i dr. Berger oraz konsul generalny Dunajewski, — Przedpołudniem gen. Wieniawa Długoszowski złożył wizyty: prezydentowi republiki austrjackiej Miklasowi, kanclerzowi Dollfussowi i austrjackiemu ministrowi spraw wojskowych Vaugoinowi. O godzinie 9-tej rano w kościele polskim na Rennwegu odbyła się msza pontyfikalna przy udziale polskich dostojników kościelnych, członków poselstwa, konsulatu i tłumów zebranej publiczności. Kazanie wygłosił biskup polowy ks. Gawlina.

Zjazd lekarzy słowiańskich obraduje w Poznaniu

(!) Poznań, 11. 9. (PAT). Dzisiaj przedpołudniem w auli uniwersytetu poznańskiego rozpoczęły się obrady IV. zjazdu lekarzy słowiańskich. Na zjazd przybyli przedstawiciele nauki lekarskiej z Czechosłowacji, Jugosławji, Bułgarji i Polski. W pięknie udekorowanej kwiatami i flagami państw słowiańskich sali uniwersytetu w pierwszych rzędach zasiedli przedstawiciele rządu z p. ministrem opieki społecznej drem Hubickim na czele, gen. dr. Rouppert, jako przedstawiciel ministerstwa spraw wojskowych, w towarzystwie gen. Franka dowódcy O. K., dalej przedstawiciele władz państwowych i samorządowych z wojewodą poznańskim Raczyńskim oraz prezydentem Poznania p. Ratajskim, konsul Czechosłowacji dr. Doleżal i in. Zjazd otworzył dr. Jakimiak z Warszawy, poczem przemawiał honorowy prezes związku lekarzy słowiańskich dr. Antoni Gluziński. Po ukonstytuowaniu się prezydjum honorowego zjazdu nastąpiły powitania. — Pierwszy zabrał głos imieniem rządu polskiego minister dr. Hubicki, poczem powitał zjazd imieniem ministra W. R. i O. P. ks. wiceminister Żongołłowicz. Imieniem komitetu organizacyjnego przemawiał prof. dr. Karłowski, wreszcie witał zjazd im. uniwersytetu rektor dr. Runge, imieniem miasta prezydent Ratajski. Imieniem gości kolejno przemawiali: rektor Kimlai. b. minister Prohazka z Pragi, prezes związku lekarzy jugosłowiańskich Iwkowicz, prof. uniw. bułgarskiego Gjorgjewicz, prof. uniw. w Zagrzebiu Popowicz, dziekan uniw. w Sofji Moskow i wreszcie przedstawiciel lekarzy rosyjskich na emigracji p. Kraimskij.

Po przystąpieniu do obrad b. minister Chodźko odczytał streszczenie zbiorowej pracy, zainicjowanej przez Państwowy Instytut Higjeny p. t. „Wole na ziemiach słowiańskich".

Automobilista na tronie bagdadzkim

Londyn, 11. 9. PAT. „New Chronicle" omawiając sytuację Iraku wobec nagłej i nieoczekiwanej śmierci króla Fejsala przewiduje znaczne trudności w najbliższym czasie gdy sprawa masakry Asyryjczyków wejdzie pod obrady Rady Ligi Narodów. Irak wymaga rządów silnej ręki. O młodym królu wiadomo tylko, że jest zamiłowanym automobilistą.

Londyn, 11. 9. PAT. Panująca od dłuższego czasu w Anglji susza trwa nadal, powodując bardzo liczne pożary łąk i lasów. Wczoraj zapaliła się łąka w obrębie posiadłości Lloyd George'a. Sędziwy mąż stanu brał **osobisty udział w gaszeniu pożaru.**

Król Iraku, Fejzal

§ W Bernie szwajcarskiem zmarł onegdaj pierwszy król wolnego państwa Iraku znany i popularny w świecie arabskim Huseinita, Fejzal.

Karjera Fejzala była typową karjerą powojenną. Kiedy Anglja w okresie wojny światowej rozszerzyła front wojenny także na kraje arabskie, wówczas przy pomocy politycznych agentów brytyjskich udało się jej pozyskać szeryfa Mekki Huseiniego. Szeryf ten zgodził się pomagać Anglikom w walce z Turcją, ale tylko pod jednym warunkiem, że zostanie stworzone państwo arabskie, rozciągające się od gór Taurus aż po Morze Czerwone. Agenci brytyjscy złożyli takie przyrzeczenie, a nie trwało długo i szeryf Mekki obwołał się „królem arabskim“, wywołując powszechną konsternację w rządzie brytyjskim, na którego czele stał wówczas onegdaj zmarły lord Grey. Szeryf Mekki miał za złoto angielskie dostarczyć Anglji znaczną ilość wojowników arabskich. Wojsko arabskie powstało istotnie, a na jego czele stanął w Europie wykształcony syn Huseiniego — Fejzal. Usługi tej armji arabskiej którą ironicznie opisuje pułkownik Lawrance w swej głośnej książce „Bunt Arabów“, nie były wielkie. Niemniej atoli pretensje Husejnitów wzrastały razem ze zwycięstwami Anglji na froncie wschodnim. Szeryf Mekki parł wszelkiemi siłami do tego, by jego plan państwa czy chociażby państw arabskich pod władzą jego synów został w całości zrealizowany. W międzyczasie atoli Anglja wydała inne przyrzeczenia, a mianowicie deklarację Balfoura przewidującą utworzenie żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Sprzeczność między temi przyrzeczeniemi była uderzająca. Aby ją załagodzić udał się jeszcze w roku 1918 Weizmann do obozu wojsk arabskich w Akaba do Fejzala i tam długo z nim konferował. Fejzal wykazał zrozumienie dla dążeń sjonistycznych i wysunął ze swej strony postulat, by Żydzi dopomogli do stworzenia i umocnienia państw arabskich poza Palestyną. — Istnieją nawet podobno w tej sprawie dokładnie sformułowane listy, których istnienie zaprzeczył potem Fejzal, a które w pierwszym okresie po deklaracji Balfoura uważane były za duży sukces.

Sam Fejzal nie interesował się bezpośrednio Palestyną. Lawirował natomiast bardzo zręcznie pomiędzy interesami francuskiemi i angielskiemi w Syrji. Na konferencji pokojowej w Paryżu był rzecznikiem postulatów swego ojca, ale po tej konferencji zadowolił się z początku skromnym tytułem emira Damaszku, a potem króla Iraku, który był w całości zależny od woli rezydenta angielskiego. Od czasu nominacji na króla nie brał Fejzal większego udziału w polityce panarabskiej. Co najwyżej od czasu do czasu składał wizyty swojemu bratu Emirowi Transjordanji w Amanie i przyjmował jakieś delegacje arabskie. Miał dość kłopotów ze swojem państwem, z apetytami angielskiemi i z naftą mossulską. Walczył przytem o usamodzielnienie Iraku, dowodząc, że Irak dojrzał już do samodzielności i nie wymaga więcej mandatarjusza angielskiego.

Przed dwoma laty Irak został proklamowany samodzielnem królestwem, z tem oczywiście zastrzeżeniem, że Anglja drogą rozmaitych traktatów zastrzegła sobie decydujący wpływ w dziedzinie politycznej i wojskowej w tem samodzielnem królestwie. Jak wszystkie państwa, tak Irak przeżywał ostatnio silny kryzys gospodarczy, który dawał się mocno we znaki nawet dworowi królewskiemu. Do tych wszystkich kłopotów przyłączył się ostatnio jeszcze jeden — rzezie Asyryjczyków. — Asyryjczycy, którzy są chrześcijanami, stanowią osobliwą sektę chrześcijańską i właśnie jako osobliwość mają silnych protektorów w Anglji. Asyryjczycy, których liczba wynosi kilkadziesiąt tysięcy, zostali nagle napadnięci przez ludność muzułmańską. Do wielu trudnych problemów państwa Iraku dołączył się nagle problem Asyryjczyków. Do Iraku ma być wysłana jakaś międzynarodowa konferencja, która ma rozstrzygnąć czy istnieje możliwość pozostawienia Asyryjczyków w Iraku, czy też zachodzi konieczność przesiedlenia ich na inne terytorjum. Król Fejzal, który wybrał się w doroczną podróż europejską, musiał z niej wrócić na krótki czas, by rozejrzeć się w sytuacji i powziąć decyzję. Bezpośrednio po powrocie do Europy zaskoczyła go śmierć. Kiedy niedawno Fejzal wyjeżdżał do Europy, złożył wizytę swojemu bratu Abdulli w Amanie. Zgłosiła się do niego wówczas delegacja nacjonalistów arabskich z Palestyny. Na wszystkie żale Arabów palestyńskich miał wówczas Fejzal jedną receptę: nie demonstrować, lecz pracować. — Po doświadczeniach samodzielnej władzy w swojem królestwie doszedł król Fejzal do takiego przekonania.

* * *

Następcą Fejzala jest 21-letni emir Ghazi, syn zmarłego króla. Emir Ghazi bawił przed rokiem w Warszawie, udając się po studjach, odbytych w Londynie, do swojej ojczyzny.







(;) Tak oto wyglądał król Iraku, Fejzal. Na górnem zdjęciu na lewo widzimy go w stroju europejskim w jakim ukazywał się w podróży. Obok zaś podziwiamy go jako szeika arabskiego. Wreszcie na dolnem zdjęciu widzimy króla Iraku w mundurze generała angielskiego.

Po zgonie króla Fejzala

Depesze kondolencyjne Agencji Żydowskiej i Waad Haleumi

•**Jerozolima.** (ŻAT). Wiadomość o nagłym zgonie króla Iraku Faisala wywarła w Palestynie nader silne wrażenie.

Agencja Żydowska wysłała depesze kondolencyjne do Iraku, w których wyraża gorące współczucie z powodu zgonu króla Faisala rodzinie królewskiej, premjerowi Iraku oraz całej ludności.

Depeszę kondolencyjną wysłano też do emira Transjordanji Abdullah, starszego brata zmarłego króla Faisala.

Również Waad Haleumi wysłał depesze kondolencyjne do Bagdadu na ręce posła palestyńskiego w Iraku.

Król Faisal opiero w czerwcu br. w drodze do Londynu zatrzymał się w Jerozolimie, gdzie wraz z bratem emirem Abdullah przyjęty został przez Wysokiego Komisarza.

W Jerozolimie i Ammanie król Faisal podejmował delegacje egzekutywy arabskiej w Palestynie i Najwyższej Rady Muzułmańskiej. Konferencje te, które łączono z szeroką akcją na rzecz federacji panarabskiej, były wówczas obszernie komentowane przez prasę.

Dopiero przed paru tygodniami 23 sierpnia król Faisal obchodził 12-lecie proklamowania go królem Iraku.

21-letni następca tronu, który ukoronowany został jako król Ghazi I., kształcił się w Anglji, gdzie ma wielu przyjaciół-Żydów, w tej liczbie sira Elly Cadoori, u którego mieszkał bawiąc w Londynie.

REGATY KAJAKOWE MAKKABI KRAKOWSKIEJ

(;) W ub. niedzielę odbyły się regaty kajakowe na przestrzeni 28 km. Czernichów—Kraków, zorganizowane przez ŻKS. Makkabi Kraków. Wielki sukces odnieśli kajakowcy śląscy, którzy wygrali dwa najważniejsze biegi.

Wyniki zawodów były następujące: jedynki-składaki: 1) Martens (Klub Kanuistów Katowice) 2.08,06. 2) Weiderman (KK Katowice). Dwójki-składaki wyścigowe: 1) WKS Wawel (Gablankowski i Solecki) 2,10,05. 2) Klub Kanuistów Katowice (Kaula i Dispót) 2,14,00. Dwójki turystyczne o puhar wędrowny: 1) Klub Kanuistów Katowice (Schenk i Tinschert) 2,07,59, 2) ŻKS Makkabi Kraków (Katz i Rottenberg) 2,08,10.

Dwójki panów drewniane: 1) KS Cracovia (Sojka i Jucha) 2,03,58. 2) Drużyna Żeglarska ZHP (Francuz i Pachel) 2,04,55. Dwójki drewniane mieszane: 1) Cracovia (Angelusówna i Wędrychowski) 2,12,34. 2) Drużyna Żeglarska ZHP (Żmudzianka i Malski) 2,18,07.

(;) **W MIĘDZYNARODOWYCH REGATACH WIOŚLARSKICH** na jeziorze Como, w których startowało około 100 osad, odznaczyli się Niemcy i Węgrzy

Szlakami tułaczki ofiar hitleryzmu

Ze sprawozdania na Światowej Konferencji Żydowskiej

Genewa. (ŻAT.) Na Światowej Konferencji Żydowskiej było przedstawione sprawozdanie o sytuacji, liczbie i widokach uchodźców żydowskich z Niemiec w różnych krajach. Odpowiednie dane liczbowe dotyczą sytuacji z dnia 1 lipca 1933 r.

Kraje europejskie

1. BELGJA.

(—) Dokładna liczba uchodźców niemiecko-żydowskich nie jest znana. Do dn. 1 lipca w brukselskim komitecie pomocy Żydom niemieckim zarejestrowanych było 1100 uchodźców, w komitecie antwerpskim — około 900. Przypuszczalnie przebywa w Belgji ogółem około 2500 uchodźców.

Pod względem udzielania uchodźcom zezwoleń na pobyt w kraju rząd belgijski odnosi się do uchodźców bardzo przychylnie. Udzielenie definitywnego prawa azylu zależne jednak jest od szeregu warunków, w pierwszym rzędzie od możliwości znalezienia produktywnego zatrudnienia, któreby nie kolidowało z interesem gospodarki belgijskiej. Część uchodźców opuszcza po pewnym czasie Belgję, udając się do innych krajów. We współpracy z HICEM komitety belgijskie usiłują kierować uchodźców do krajów zamorskich, zwłaszcza do Brazylji.

2. DANJA.

Liczba uchodźców — około 800, w tej liczbie 280 popieranych przez komitet pomocy. Wszystkim uchodźcom władze bardzo chętnie udzielają prawa azylu, **znalezienie pracy jest jednak prawie niemożliwe.** Zezwolenia na pracę są udzielane w bardzo rzadkich wypadkach. Komitet utrzymuje też 120 chaluców z Niemiec, zatrudnionych na roli. Po upływie roku chaluzowie mają się udać do Palestyny.

3. ANGLJA.

Do dnia 1 lipca przybyło do Anglji około 2500 uchodźców. Około 1100 zarejestrowało się w komitecie pomocy. **Cudzoziemcy nie mogą zajmować płatnych stanowisk.** W miarę możności komitet usiłuje kierować uchodźców do krajów zamorskich. Narazie brak jednak jasnego obrazu możliwości pod tym względem, zwłaszcza w odniesieniu do Afryki Południowej, Kanady i Australji. Dotychczas nie zdołano jeszcze uregulować emigracji uchodźców nawet w ramach kwot imigracyjnych wymienionych dominjów.

Centralny brytyjski fundusz niesienia pomocy Żydom niemieckim zebrał do dn. 1 lipca 170.000 f. szt. Fundusz ten ma być całkowicie zużyty na cele pomocy konstruktywnej. Znaczna część funduszu ma być proporcjonalnie zużytkowana na urządzenie Żydów niemieckich w Palestynie. Podziału wpływów dokonywuje komitet, w skład którego wchodzi 3 sjonistów i 3 nie-sjonistów pod przewodnictwem d'Avigdora Goldsmida.

4. FRANCJA.

Francja jest krajem o największej liczbie uchodźców żydowskich z Niemiec. Według danych szacunkowych liczba ich sięga 25,000, z których około 5000 zwróciło się o pomoc do paryskiego komitetu pomocowego. Około 6—7 tysięcy uchodźców przebywa nadto w ciężkich warunkach materjalnych w innych miastach francuskich, przeważnie w Strasburgu i Metzu.

Do dnia 1 lipca komitet paryski wydatkował około 4 miljonów franków na zapomogi dla uchodźców. Obecnie jednak komitet znajduje się w finansowo- ciężkiej sytuacji.

W dziedzinie pomocy konstruktywnej i zawodowego urządzenia uchodźców dotychczas bardzo mało zdziałano. Naogół uchodźcy mają możność zatrzymania się we Francji, gdyż władze francuskie odnoszą się do nich nader liberalnie i przychylnie. Mimo to jednak w ostatnim czasie konsulaty francuskie prawie zupełnie zaniechały **wydawania wiz uchodźcom żydowskim, będącym obywatelami rumuńskimi i polskimi.**

Dotychczas nie uzyskano ogólnego prawa pracy dla uchodźców. Nie należy się tego spodziewać w bliskiej przyszłości. **To też naogół uchodźcy mają możność ustabilizowania się wyłącznie** w zawodach samodzielnych, tj. w handlu, przemyśle, w rzemiosłach (w charakterze samodzielnych rzemieślników), **lecz w bardzo tylko rzadkich** wypadkach otrzymują pracę zarobkową.

Do Francji przybyli w pierwszym rzędzie lekarze, adwokaci, dziennikarze i kupcy. Liczba rzemieślników i pracowników technicznych jest natomiast nieznaczna. Okoliczności te utrudniają oczywiście znalezienie możliwości zawodowego ustabilizowania się we Francji. Większość kupców pozbawiona jest środków obrotowych.

5. HOLANDJA.

Według danych szacunkowych w Holandji przebywa około 5000 uchodźców żydowskich z Niemiec. Na czele akcji pomocy stoi komitet amsterdamski. O pomoc ubiegało się 1500 osób. W chwili obecnej komitet amsterdamski udziela zapomóg około 700 uchodźcom, w tem ca 60 proc. obywateli niemieckich, 20 proc. — polskich, resztę zaś stanowią bezpaństwowcy. Z pośród uchodźców, którzy korzystali z zapomóg komitetu, wielu udało się w dalszą drogę do Belgji, Francji, Hiszpanji, niektórzy zaś do Palestyny i Brazylji.

Do połowy czerwca komitet wydatkował ok. 200.000 guldenów. Fundusze komitetu pochodzą z lokalnych zbiórek.

Możliwości znalezienia pracy w Holandji są ze wszech miar ograniczone. Władze odnoszą się do uchodźców bardzo liberalnie i w większości wypadków udzielają im 3-miesięcznych zezwoleń na pobyt w Holandji. Ostatnio jednak **odmawia się prawa azylu bezpaństwowcom i Żydom wschodnio- europejskim,** jeśli nie wykażą się oni dostatecznemi środkami finansowemi. Skutkiem specjalnej interwencji rząd zgodził się na przedłużenie prawa azylu nawet w wypadkach wątpliwych.

6. WŁOCHY.

Naogół Włochy były stacją przejściową uchodźców żydowskich w ich drodze do Palestyny. W samych Włoszech jest zarejestrowanych około 100 uchodźców, popieranych przez Związek Gmin Żydowskich we Włoszech. Na cele zapomogowe Związek wydatkował 100.000 lirów. **Cudzoziemcy nie mają możności otrzymania pracy zarobkowej.**

7. LUXEMBURG.

Komitet zarejestrował około 700 uchodźców, większość ich opuściła już jednak księstwo. **Władze nie udzielają zezwoleń na pracę,** wobec czego też większa liczba uchodźców nie może się ustabilizować w kraju. Również kupcom nie udziela się zezwoleń na zakładanie nowych przedsiębiorstw handlowych. Jedynie przemysłowcy- kapitaliści mają możność zakładania nowych przedsiębiorstw, jeśli przedsiębiorstwa te nie stwarzają konkurencji dla już istniejących gałęzi przemysłu.

8. AUSTRJA.

Do austrjackiego komitetu zwróciło się po pomoc około 750 uchodźców. Ogólna liczba uchodźców w Austrji nie została ustalona. Pod względem pracy widoki dłuższego pobytu w Austrji są bardzo małe. Stosunek władz wobec uchodźców, wykazujących się ważnemi dowodami, jest naogół dobry. Około 300 osób wyemigrowało do innych krajów. Pierwotnie większość uchodźców emigrowała do krajów zachodnio- europejskich, ostatnio jednak mnożą się wypadki powrotu uchodźców do krajów pochodzenia, zwłaszcza na wschód Europy. Do sierpnia komitet wiedeński wydatkował na cele pomocowe blisko 80.000 szyl.

9. POLSKA.

W Polsce przebywa około 4000 uchodźców, w tem 10 proc obywateli niemieckich i 5 proc. bezpaństwowców, pochodzących przeważnie z Wielkopolski. Większość tych ostatnich mieszkała w Niemczech przez kilkadziesiąt lat. Liczni uchodźcy byli urodzeni w Niemczech.

Materjalne położenie większości uchodźców **jest bardzo złe. 60—70 proc. uchodźców ubiegać się musi o pomoc.** Komitety niesienia pomocy uchodźcom istnieją w Warszawie i innych większych miastach, zwłaszcza w miastach położonych w pobliżu granicy niemieckiej.

Prawo pobytu i pracy obywateli polskich pośród uchodźców nie budzi oczywiście żadnych zastrzeżeń. Stosunek władz do uchodźców obywatelstwa niemieckiego jest dobry. **Rozpaczliwą jest natomiast sytuacja bezpaństwowców, których się nie toleruje.**

10. CZECHOSŁOWACJA.

Do dnia 20 sierpnia komitet praski zarejestrował 950 uchodźców. Do końca tegoż miesiąca liczba ich przypuszczalnie wzrosła o dalszych [illegible]. Przeciętny miesięczny przyrost uchodźców sięga 200. Blisko 40 proc. uchodźców stanowią obywatele niemieccy, 15 proc. — bezpaństwowcy. Około 400 uchodźców korzysta z zapomóg komitetu. Obywatele niemieccy i bezpaństwowcy korzystają z prawa azylu. Obywatele innych państw otrzymują jednak prawo azylu tylko na krótkie terminy.

Z pośród zarejestrowanych uchodźców 70 proc. udało się do innych krajów. W ostatnich miesiącach liczba emigrantów spada, co się tłumaczy zaostrzonemi trudnościami imigracyjnemi w innych krajach.

Palestyna i Egipt

PALESTYNA.

Najważniejszym i rozstrzygającym krajem imigracyjnym jest i pozostaje Palestyna. Narazie brak dokładnych danych statystycznych o imigracji uchodźców żydowskich z Niemiec, według danych szacunkowych liczba przybyłych już do Palestyny uchodźców sięga 5000, z których conajmniej połowa — na wizy turystyczne. Ilu z tych ostatnich ustabilizuje się w kraju, nie jest jeszcze pewnem.

Większość imigrantów jest pozbawiona środków lub posiada je w bardzo ograniczonej mierze. Imigracja obejmuje zarówno sjonistów jak i nie-sjonistów, chaluców o doskonałem przysposobieniu zawodowem i ideologicznem, jakoteż elementy, dla których zagadnienia odbudowy Palestyny są całkiem nowe, przedstawiciele wszystkich zawodów, wśród nich wysoko wykwalifikowanych rzemieślników, wielu lekarzy i adwokatów, kupców (zarówno samodzielnych jak i zastępców firmowych). **Imigracja uchodźców jest zatem niejednolita — i to zarówno pod względem** stosunku do sjonizmu, jak i pod względem społecznego charakteru uchodźców. **Kapitalistów o większych środkach jest bardzo mało. Przeważnie** kapitały ich nie przekraczają 1000 f. szt.

Co się tyczy urządzenia uchodźców, to w akcji tej są zaangażowane wszystkie centralne instancje jiszuwu, zwłaszcza zaś Hithachduth Ołoi Germania. Towarzystwo to rejestruje przeciętnie co miesiąc 4500 uchodźców w Tel- Awiwie, 200 — w Haifie i 150 — w Jerozolimie.

W rolnictwie znajdują zatrudnienie zarówno siły wykwalifikowane jak i niewykwalifikowane. Pracę mogą znaleźć nadto fachowcy i rzemieślnicy w różnych zawodach. Dziewczęta otrzymują łatwo zajęcia w gospodarstwie domowem. Trudniejsze jest natomiast urządzenie się pracowników handlowych, zwłaszcza jeśli władają wyłącznie językiem niemieckim, podczas gdy łatwiej urządzają się osoby, władające językami hebrajskim, angielskim i francuskim lub przynajmniej dwoma z tych języków. Odrębne zagadnienie stwarzają osoby o wykształceniu akademickiem

Inżynierowie i architekci znajdują pracę w przemyśle budowlanym, przynajmniej w charakterze wykwalifikowanych robotników. Większe natomiast trudności nastręcza urządzenie się adwokatów i lekarzy. Zawód lekarski jest przepełniony, tak że nawet w kolonjach jest już wielu lekarzy-specjalistów. Przygotowanie do palestyńskiego egzaminu adwokackiego, zwłaszcza jeśli kandydat nie włada językami hebrajskim i angielskim, wymaga dłuższego czasu, zaś **widoki otrzymania pracy po złożeniu egzaminu są niewielkie.**

Na czele centralnego komitetu palestyńskiego dla zbiórki funduszów pomocy uchodźcom stoi pani Henrietta Szold. Dotychczas komitet zebrał 10.000 f. szt. i spodziewa się zebrania drugiej takiejże sumy w najbliższym czasie.

EGIPT.

Do Egiptu przybyło około 500 uchodźców żydowskich z Niemiec, wśród nich około połowy ubiega się o pomoc społeczną. **Możliwości pobytu w Egipcie są bardzo ograniczone,** gdyż prawo pobytu jest udzielane wyłącznie przemysłowcom, wykazującym się posiadaniem kapitałów.

Komitety pomocy są czynne w Aleksandrji i Kairze. Komitet aleksandryjski postanowił założyć w Palestynie kolonję dla Żydów niemieckich.

Kraje zamorskie

1. AMERYKA PÓŁNOCNA.

Dotychczas Ameryka Północna jest faktycznie całkowicie zamknięta dla imigracji. W chwili obecnej Joint Council (w skład którego wchodzą przedstawiciele Kongresu Żydowsko- Amerykańskiego, Komitetu Żydowsko- Amerykańskiego i Bnei- Brith) czyni w Waszyngtonie starania o umożliwienie wyzyskania zaległych kwot imigracyjnych w pozycji Niemiec (ca 25.000) celem umożliwienia emigracji do Stanów Zjednoczonych uchodźcom żydowskim z Niemiec, zwłaszcza z zawodów wyzwolonych. Przypuszczalnie wysiłki te dadzą pewien skutek w bieżącym okresie jesiennym.

2. ARGENTYNA.

Liczba uchodźców wynosi około 100, są to przeważnie krewni osiadłych w Argentynie Żydów. **Imigracja do Argentyny jest w praktyce zamknięta.** Prócz krewnych mogą imigrować tylko osoby, mające kontrakt na pracę, wydany przez firmę argentyńską. Wskutek opornego stanowiska władz dotychczas nie powiodły się usiłowania w kierunku urządzenia uchodźców żydowskich na roli. Mimo to zaangażowane w tej akcji instytucje żydowskie w Argentynie spodziewają się stworzenia pewnych możliwości pod tym względem.

3. INNE KRAJE POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKIE.

Co się tyczy innych południowo-amerykańskich krajów, istnieją pewne możliwości imigracyjne **dla uchodźców w Brazylji, Urugwaju i Chile.**

HICEM czyni też starania — częściowo kuleczne — w kierunku stworzenia możliwości imigracyjnych w Hiszpanji, Persji, Maroku, Afryce Południowej i Jugosławji.

—o-O-o—

Kongres mniejszości narodowych a kwestja żydowska w Niemczech

Genewa. (ŻAT). IX Kongres Mniejszości narodowych odbędzie się w dniach od 18 do 20 **września w Brnie Szwajcarskiem.** Kongres zajmie się również kwestją żydowską. Jeden z punktów porządku dziennego będzie całkowicie poświęcony kwestji żydowskiej. W prowizorycznej, nieostatecznej redakcji punkt ten został sformułowany jako **„narodowa dysymilacja a prawo narodowościowe".** Ma tem być oznaczone zagadnienie, powstające z dążenia narodu większościowego do dysymilowania pewnych grup mniejszościowych, różniących się od narodu większości.

Jak wiadomo, przedstawiciele żydowscy w swoim czasie obwieścili, że dalsza współpraca Żydów z kongresem mniejszości w dużym stopniu zależeć będzie od stanowiska, jakie mniejszości niemieckie, reprezentowane w kongresie, zajmą wobec polityki rządu Rzeszy w stosunku do Żydów. Należy się zatem spodziewać, że na kongresie berneńskim dojdzie do gorących debat na temat prześladowań Żydów w Niemczech. Nie ulega wątpliwości, że osią debat będzie dążenie do skłonienia mniejszości niemieckiej do zajęcia niedwuznacznego stanowiska wobec kwestji żydowskiej w Niemczech.

Bestje czyhają na prof. Einsteina!

§ Londyn (ŻAT). Cała prasa londyńska z wielkiem oburzeniem omawia alarmującą wiadomość że tajna organizacja morderców narodowo socjalistycznych „Fehme" umieściła prof. Einsteina na liście swych ofiar i wyznaczyła cenę za jego głowę.

Prof. Enstein opuścił już, jak wiadomo, Belgję, gdzie przebywał dotychczas i wyjechał do Anglji. Miejsce pobytu prof. Einsteina w Anglji nie jest wiadome.

Korespondentowi „News Chronicle", który odwiedził wielkiego uczonego przed wyjazdem jego z Belgji, prof. Einstein oświadczył:

„Z wielkiem zdziwieniem dowiedziałem się, że głowa moja warta jest 1000 funtów. Oczekuję dalszych wypadków z całkowitym spokojem".

Pani prof. Einsteinowa zakomunikowała korespondentowi tegoż pisma, że ulegając jej prośbom małżonek jej zgodził się opuścić Belgję. W ciągu ostatnich 5 tygodni prof. Einstein znajdował się pod stałą opieką policji. Szczególne środki ostrożności zastosowano po zamordowaniu prof. Lessinga. Belgijskie ministerstwo spraw wewnętrznych doradzało prof. Einsteinowi, aby codziennie zmieniał miejsce noclegu.

Jak się ŻAT dowiaduje, w angielskich kołach naukowych panuje niesłychane oburzenie z powodu niebezpieczeństwa, jakie zagraża życiu wielkiego uczonego ze strony terorystów narodowo-socjalistycznych. Wysuwane jest energiczne żądanie, aby podjąć kroki u rządu niemieckiego, celem nakłonienia go od powstrzymania swych adherentów od tego rodzaju dzikich wyczynów, które budzą wstręt i oburzenie całego świata cywilizowanego.

Alarm jest tem gwałtowniejszy, że mordercy prof. Lessinga schronił się do Niemiec, gdzie korzystają z całkowitego bezpieczeństwa i nie ponoszą żadnych skutków swej straszliwej zbrodni.

Heca przeciw prez. Sokołowowi

(;) **Czerniowce.** (ŻAT) Antysemickie pismo „**Calendarul**" zamieszcza „sensacyjną" **wiadomość,** według której policja polityczna miała zakomunikować ministerstwu spraw wewnętrznych Rumunji, że prezydent Organizacji Sjonistycznej Nachum Sokołow postanowił przybyć do Rumunji celem przeprowadzenia akcji zbiórkowej **na rzecz** Żydów niemieckich i że zebrane fundusze **mają być wywiezione z Rumunji w tajemnicy.** „Ost-Jüdische Zeitung" demaskuje „sensację" antysemickiego pisma jako pospolite oszczercze **kłamstwo.**

Uchodźca żydowski z Niemiec ukarany w Rumunji

(;) Cluj. (ŻAT). Pod zarzutem nielegalnego przekroczenia granicy został tu aresztowany **70-letni** uchodźca żydowski z Niemiec Ludwik Langraf, który pieszo odbył drogę z Niemiec przez **Austrję** i Węgry do Rumunji. Staruszek został **skazany** na najmniejszą przewidzianą przez ustawę karę — 30 dni aresztu.

—o-O-o—

Doniosłe konferencje w sprawie bojkotu antyniemieckiego w Ameryce

§ Nowy York (ŻAT). Pod przewodnictwem adw. Samuela Untermayera odbyła się konferencja z udziałem wybitnych działaczy żydowskich. Konferencja omówiła jakie środki winny być zastosowane, celem wzmożenia antyniemieckiego ruchu bojkotowego w Ameryce, jakoteż najskuteczniejsze formy organizacyjne tego bojkotu.

Tegoż wieczoru odbył się bankiet na cześć adw. Untermayera z udziałem wybitnych żydowskich i nie-żydowskich osobistości.

Demokratyczni Niemcy w walce z hitleryzmem

§ Nowy York (ŻAT). Przewodniczący towarzystwa „Przyjaciół Niemiec demokratycznych", które się składa z reichsbannerowców Hans Waguer, złożył Żydowskiej Agencji Telegraficznej oświadczenie, w którem stwierdza, że **Niemcy i Żydzi w Ameryce winni stworzyć jednolity front walki przeciw hitleryzmowi i wspólnie organizować bojkot antyhitlerowski, ponieważ o wiele więcej Niemców cierpi pod jarzmem Hitlera, niż Żydów.**

—o0o—

Faktyczne wstrzymanie imigracji żydowskiej do Brazylji

(;) **Rio de Janeiro.** (ŻAT). Imigracja Żydów do Brazylji została prawie całkowicie wstrzymana ze względu na to, że ministerstwo pracy zaniechało ostatnio wydawania poświadczeń umów kontraktowych dla imigrantów żydowskich. Dotychczas poświadczanie kontraktów przez ministerstwo było zwykłą formalnością, przy której ni' omu nie robiło się żadnych trudności. Ostatnio jednak ujawnia się tendencja dyskryminowania imigrantów żydowskich pod tym względem. Jak słychać, mają w tem być wmieszani **Niemcy brazylijscy, pragnący przeszkodzić imigracji Żydów z Niemiec. Decydującą rolę miał przytem podobno odegrać również szef policji brazylijskiej Müller, z pochodzenia Niemiec, który smutnie się wsławił jawnym antysemityzmem przy wydaniu zakazu odbycia żydowskiego wiecu protestacyjnego przeciwko prześladowaniu Żydów w Niemczech.**

Zaraza szerzy się...

Dokoła pogłosek o porozumieniu między Christlichsoziale a narodowymi socjalistami w Austrji.

(;) **Wiedeń.** (ŻAT). Z dobrze poinformowanych kół korespondent ŻAT dowiaduje się, że nie są pozbawione podstaw kolportowane ostatnio pogłoski na temat zbliżenia między Christlich-soziale a narodowymi socjalistami w Austrji. Przy poparciu Włoch i Węgier, działających w charakterze pośredniczym, odbyły się ostatnio narady między przedstawicielami Niemiec i Austrji. Jedną z podstaw porozumienia ma być **antysemityzm w duchu Luegera i antymarksizm.** Nazi mają narazie wycofać hasło Anschlussu celem spowodowania odprężenia we Francji i krajach Małej Ententy. Nadto nazi mają zmienić swą nazwę partyjną w Austrji W związku z toczącemi się rokowaniami mają pozostawać specjalna misja Rintelena do Rzymu i podróż von Papena do Budapesztu. Gdyby do tego porozumienia istotnie doszło, utorowałoby ono drogę antysemityzmowi przez Austrję do krajów bałkańskich

Hitleriana

W jaki sposób Goering usprawiedliwia wysokie pensje dostojników

Hitlerowcy, zanim doszli do władzy, ostro krytykowali wysokie pensje, jakie rzekomo pobierać mieli wysocy dostojnicy państwowi. Gdy sami objęli władzę, bynajmniej nie znieśli tych wysokich pensyj, co wywołało, jak wiadomo, niezadowolenie w łonie partji. Obecnie Goering usiłuje w sposób następujacy usprawiedliwić wysokie pensje dostojników już hitlerowskich: „Przy tem prostem życiu, które prowadzą dostojnicy państwowi, wystarczyłyby im znacznie mniejsze pensje, ale musiałyby odpaść rozmaite zadania charytatywne i kulturalne, które urzeczywistniają dostojnicy dzięki swym wysokim poborom. Zresztą używają dostojnicy swych dochodów nie dla wzbogacenia się, lecz odprowadzają je w czynszach najmu i innych wydatkach pożytecznych dla gospodarki społecznej. Wielu z nich np. własnym kosztem sprawiło sobie auta, oszczędzając w ten sposób państwu wydatków.“

Goering nie wspomniał rozumie się o olbrzymich kwotach, które wyłożył skarb państwa na luksusowe urządzenie jego willi prywatnej lub o kilkakrotnych pensjach, które hitlerowscy dostojnicy państwowi pobierają, skupiając w swem ręku po kilka nieraz urzędów.

Niemcy wynaleźli nowy typ karabinu maszynowego

W dusseldorfskich zakładach metalowych odbywają się obecnie próbne eksperymenty nowego karabinu maszynowego „Stanges S. II. 206“. Nowa broń ma posiadać straszliwą skuteczność. Fabrykacja odbywa się w najgłębszej tajemnicy nietylko wobec zagranicy, ale wobec ludnsości własnej. Wynalazek jest własnością austrjackiego inżyniera Stange'a, który go odsprzedał dusseldorfskim zakładom metalowym. Zasięg jego wyniesie 2.000 metrów, a w jednej sekundzie wyrzuca 10 strzałów. Nowy ten karabin maszynowy waży 8.5 kg., tak, że transportować go może pojedyńczy człowiek.

Jest to jeszcze jeden argument za dopuszczeniem kontroli zbrojeń niemieckich. „Le Matin“ donosi też, że nastąpiło uzgodnienie stanowiska Paryża, Londynu i Waszyngtonu wobec zbrojeń niemieckich. Pozatem Anglja i Francja porozumiały się ze sobą, by na jesiennej sesji Ligi Narodów poruszyć stałą ofensywę niemiecką wobec republiki austrjackiej.

Centralny komitet partji socjalno-demokratycznej — aresztowany

Czerezwyczajka hitlerowska (tajna policja państwowa) aresztowała onegdaj centralny komitet niemieckiej partji socjalno-demokratycznej. Członek komitetu Klühs przed trzema tygodniami udał się do Pragi po instrukcje od egzekutywy, znajdującej się w Czechosłowacji. Policja dowiedziała się o tej jego podróży i śledziła go po jego powrocie. Klühs prowadził nieostrożnie rozmowę telefoniczną z Wilhelmem Krügerem, kasjerem komitetu, a zaraz po tej rozmowie policja obu aresztowała. Przeprowadzono u nich rewizję i znaleziono dużo materjału obciążającego. Wszystkich członków komitetu, a między nimi posła Hildenbranda aresztowano. W całem państwie aresztowano 600 funkcjonarjuszy partyjnych, których odstawiono do obozów koncentracyjnych, członkom zaś centralnego komitetu postanowiono wytoczyć sprawę o zdradę stanu.

Dokonano też licznych aresztowań w łonie S. A. P. (socjalist. partji robotniczej). Kurjer partyjny wpadł w Dreźnie w ręce policji, która znalazła u niego 40 adresów. Policja sfingowała konferencję partyjną w Berlinie, na którą przybyli działacze partyjni, a następnie wszystkich aresztowano.

Reichswehra — shitleryzowana

Okazuje się, że wpływy generała Schleichera, który wszystkie wyższe stanowiska w Reichswehrze obsadził swymi ludźmi, nie były dostatecznie silne, by się oprzeć hitleryzacji Reichswehry. Z początku zdawało się że Reichswehra zajmie stanowisko pełne rezerwy wobec hitleryzmu, ale z przemówienia jakie generał Blomberg wygłosił w Norymberdze do Hitlera, wynika jasno, że hitleryzmowi ze strony Reichswehry nie grozi żadne niebezpieczeństwo. W swem przemówieniu podkreślił Blomberg, że Reichswehra zupełnie oddana jest rządowi, poczuwa się bowiem do wdzęczności wobec Hitlera który przywrócił Reichswehrze dawne sławą okryte sztandary i pozwolił jej znowu zająć stanowisko na jakie zasługuje. Hitler zresztą ze swej strony obchodził się z Reichswehrą w rękawiczkach nie narzucając jej nawet paragrafu aryjskiego, co ma swe dobre powody, albowiem między wyższymi oficerami Reichswehry znajdują się ludzie, których dziadek był jeszcze Żydem albo którzy pożenili się z Żydówkami. — Paryski dziennik „Rempart“ przynosi od swego berlińskiego korespondenta informacje o mających wkrótce nastąpić zmianach na wyższych stanowiskach Reichswehry. Odejść mają wszyscy dawni zaufani przyjaciele Schleichera, a na ich miejsce przychodzą ludzie Hitlera. Mówią też, że Goering ma zostać ministrem Reichswehry, a pierwszym krokiem ku temu była jego nominacja na generała.

MIĘDZYNARODOWE PISMO POŚWIĘCONE TEATROWI I FILMOWI. Na międzynarodowym kongresie teatralnym, który odbył się niedawno we Włoszech, postanowiono założyć pismo pt. „Tespis“ poświęcone teatrowi, filmowi i radju. Pismo to wydawane będzie w językach francuskim, angielskim, niemieckim i włoskim.

Żydzi bojkotują towary pochodzące z hitlerowskich Niemiec!

Na Rivierze

Plaże dla wybranych. — Gwiazdy filmowe, miljonerzy i snoby. — Pracowity wypoczynek. — Marsylja w imitacji. — Dymisja pyjamy i triumf short'ów.

(Korespondencja własna)

Juan- les- Pins, we wrześniu.

Jeden metr kwadratowy piasku na plaży Riviery wart jest dzisiaj więcej, kosztuje z pewnością drożej, niż taki sam metr terenu budowlanego na Polach Elizejskich w Paryżu. Plaże na Rivierze, ten czysty drobny piasek, są tak wyzyskane, tak rozparcelowane między wielkie hotele, wille i pałace prywatne, że na masowy użytek tzw. publiczności zostaje niewiele.

Kto nie chce obijać sobie boków, szukać kawałka wolnego miejsca wśród ściśniętych jak sardynki kąpielowiczów, ten musi być posiadaczem książeczki czekowej, Rollce- Royce'a, a conajmniej Hispano- Suize'y, aby wielkie palace'y w rodzaju Eden- Roc- Hotel na Cap d'Antibes raczyły otworzyć przed nim swoje podwoje i użyczyły mu swej plaży, zarezerwowanej dla gości hotelowych. Tu niema już tłoku i ścisku, ale tutaj też bajecznie drogo kosztuje przywilej rozkładania swej sylwetki na plaży.

Najlepszą i największą plażą na Rivierze jest la Garoupe przy Juan- les- Pins. Tu koncentrują się miljonerzy, bogacze, gwiazdy filmowe. Przebywała tu kilka tygodni z rzędu Marlena Dietrich. Joan Crawford i Annabella opalają się w dalszym ciągu na słońcu.

Pobyt na Rivierze, wypoczynek podczas sezonu, należy do najpracowitszych dla snobów i snobinetek. Tak zwany dobry ton i moda nakazują spożywać bouillabaisse w Saint Tropez albo nawet w Tulonie u Justin'a, aperitif obowiązkowo konsumuje się na tarasie Eden- Roc, o 8 wieczorem obiad w „Miramar“ w Cannes, popołudniowe tee w Nizzy, a późnym wieczorem na koncert galowy do Monte- Carlo. Po czterech tygodniach takiego wypoczynku jest się zupełnie przygotowanym do zasłużonej kuracji w sanatorjum.

Dla zaspokojenia gustów i wymagań publiczności lokale rozrywkowe na Rivierze wprowadzają coraz to inne inowacje. Co parę tygodni lokal taki zmienia swą nazwę i urządzenie, zapowiada nowe atraktacje, bardziej sensacyjne od poprzednich. W Juan- les- Pins prowadziła Mistinguett dancing pod nazwą „Cage a Peales“. Pełno tu było jak nabił. O północy zjawiała się Miss w całym wiosnianym uroku swej sześćdziesiątki, obchodziła lokal, wizytowała kasę, zabierała gotówkę i znikała. Teraz lokal nazywa się już „Hollywood“.

W Cannes, w „Palm Bach“, wybudowano dekoracje, wierną kopję dzielnicy portowej starej Marsylji. Rue Chapeacu Rouge jest nietylko kopją architektoniczną dzielnicy, ale i kopją obyczajową. Siedząc w barze, można przez okno tej imitacji marsylijskiej oglądać realistyczne sceny uliczne, które dzieją się wówczas w porcie, gdy marynarze otrzymują urlop lądowy.

Pyjama straciła tu już prawo obywatelstwa. Zwyciężyły „short“, kuse spodenki, nie dochodzące do kolan i chustka osłaniająca biust. Tak się tu chodzi na dancingi, do barów, na aperitif. Obyczaje na Rivierze przedstawiają mieszaninę kosmopolityczną wybryków i wyskoków tzw. sfer złotych i pozłacanych. Jeden tylko żywioł utrzymuje się stale w dobrym tonie i równowadze: słońce, słońce południa.

Słońce wyczynia istne cuda na zaczarowanym brzegu: pod jego palącemi promieniami kwitnie przebujnie wszystko, co tylko natura i człowiek posiewają na urodzajnej glebie. „Stąpać po różach“, poetycka przenośnia w krajach po tamtej stronie Alp, tutaj staje się poetycką prozą, wierną ilustracją na tle każdego zakątka.

Emka.



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Droga do dobrobytu

(:) Znany z działalności na terenie samorządowym wiceprezydent miasta Krakowa dr. Stanisław Klimecki wydał ostatnio ciekawe dzieło pt. „Zasadnicze elementy bogactwa społecznego" (str. 150). W książce tej, której treść przepojona jest wielkim patrjotyzmem, troską o dobrobyt całego kraju i odpowiedzialnością wobec społeczeństwa, znajdujemy następujące oryginalne zasady:

Pierwszą zasadą jest to, że pieniądz nie jest dobrem użytkowem w ścisłem gospodarczem znaczeniu. „To jest tylko kwit na dobro, najczęściej z papieru, a rzadziej z metalu, to jest znak, że jego posiadacz wyprodukował lub zarobił rzeczywiste dobro gospodarcze i dlatego przysługuje mu nadal tylko prawo do również rzeczywistego i jemu potrzebnego dobra. Nie pieniądz stwarza dobra, choć można za niego wszystko kupić, lecz odwrotnie, najpierw musi zaistnieć rzeczywiste dobro, a dopiero potem może powstać pieniądz. Rolnik produkuje zboże, aby je następnie zamienić na pieniądze złote lub papierowe. Gdyby było inaczej mielibyśmy do czynienia z fałszywemi kwitami, przy których pomocy przecież nie powinno być mowy o nabywaniu i powstawaniu prawdziwych dóbr. Z niczego nie może powstać rzeczywista wartość".

Decydującą rzeczą dla gospodarstwa społecznego jest wielkość produkcji. Im więcej kraj produkuje, tem więcej mnoży bogactwa. „Istotą powszechnej nędzy jest naogół niska i mało wszechstronna produkcja na roli, we fabrykach, kopalniach i innych warsztatach pracy" (str. 31).

Wobec bogactwa poglądów p. Klimeckiego trudno o dokładne streszczenie dzieła, podajemy tylko pokrótce czołowe zasady. „Rewolucja rosyjska jest tylko małym epizodem w dziejach ludzkości. I dobrze się stało dla tej ostatniej, że chociaż jeden kraj wyeksperymentował praktycznie Marksizm, skoro ten uczony, dzięki swej genjalnej logiczności opanował na kilka dziesiątków lat tak dalece umysły niektórych warstw społecznych i niektórych państw, że z założenia fałszywy system mógł być dopiero obalony w masowej psychologji a nawet w nauce, tylko przez praktyczne wyeksperymentowanie Bolszewicy tego dokonali i dlatego reszta ludzkości powinna im być za to wdzięczna. Dzięki tej próbie Marksizm zniknie wnet, jak znikają fale na morzu po każdej krótkotrwałej burzy". (Str. 46).

„Dziś kapitał i praca to dwa losem rzucone śmiertelne wrogi właśnie dlatego, że dowiedli tego najbardziej powołani ludzie, a przedewszystkiem publicyści i politycy, akceptując w terminologji ekonomicznej to tajemnicze i wszystko obejmujące słowo. U ołtarza tego za kotarą schowanego złotego cielca odbywa się namiętna i krwawa walka w chmurach wonnych kadzideł i zdradliwych oparów, która to walka oparta jest na uczuciach zarówno pożądania, jak i nienawiści do kapitału". (Str. 63).

P. dr. Klimecki występuje namiętnie przeciw zaciąganiu pożyczek zagranicznych: „...Jedynym sposobem na obecne przesilenia gospodarcze wbrew panującym poglądom o konieczności przypływu kapitału zagranicznego jest powszechna oszczędność, czyli wewnętrzna kapitalizacja, oparta na odwiecznej zasadzie, że nigdy nie należy zjadać więcej, niż się ma, jeżeli się chce poprawić przyszły dobrobyt, lecz przeciwnie, należy choćby z najmniejszej racji trochę zaoszczędzić, aby stwarzać nowe środki produkcji czyli przyszłe bogactwo". (Str. 90).

Plan p. dra Klimeckiego walki z kryzysem jest w swem założeniu prosty. Oto co zaleca p. dr. Klimecki. „Miarodajne czynniki i górne warstwy społeczeństwa dla osiągnięcia swego wielkiego celu, którym musi być przedewszystkiem przełamanie przesilenia gospodarczego, muszą nareszcie zrozumieć i docenić niewątpliwą prawdę, że niema zdrowia społecznego, niema przysposobienia na wypadek wojny i wogóle niema kultury, jeżeli nie będzie najpierw większego dobrobytu. W dzisiejszych warunkach najdoskonalsze wychowanie wojskowe i fizyczne, najlepszy lekarz i nauczyciel oraz najlepsze organa bezpieczeństwa nie przeszkodzą właśnie z powodu nałego dochodu społecznego karłowacieniu naszej rasy z powodu złego odżywiania się upadkowi kultury we wszystkich kierunkach a nawet niespodziankom politycznym. Nie powstaną także nowe drogi, koleje, porty, okręty, fabryki, zakłady naukowe, budowle, wyposażona armja itd., czyli żadne potężne środki produkcji, słowem, nie powstanie siła gospodarcza, polityczna i wojskowa narodu, jeżeli społeczeństwo nie będzie bez wytchnienia i przez szereg lat kapitalizować przez oszczędność w najobszerniejszem tego słowa znaczeniu, jeżeli wszyscy nie będą unikać przez dłuższy czas towarów zagranicznych, celem zrównania bilansu handlowego, który za żadną cenę przez kilka lat powinien być czynny lub conajmniej zrównoważony, jeżeli wszyscy nie ograniczą się w konsumowaniu, aby za dokonane w ten sposób oszczędności [illegible] zwiększenie zapasów wszelkiego rodzaju środków produkcji celem zasilenia Skarbu Państwa podatkami na jego wielkie cele i wreszcie celem zapłacenia dawnych długów z powodu nadmiernej konsumcji społeczeństwa w latach ubiegłych oraz celem ostatecznego zatrudnienia bezrobotnych, którzy nieproduktywnie zużywaja od szeregu lat nasze i tak skromne środki gospodarcze.

Dla umożliwienia młodemu państwu osiągnięcia tego wielkiego zadania, miarodajne czynniki powinny nawet chwycić sie środków surowej represji moralnej i faktycznej przeciwko tym, którzy uważają za konieczne w obliczu kilkaset tysięcy bezrobotnych i w obliczu niezmiernie niskiej przeciętnej stopy życia leczyć swoje choroby zagranicą, chociaż można je wyleczyć w kraju, kupują małpim pędem towary zagraniczne, chociaż nasze nie mają nabywców i chętnie wyjeżdżają zagranicę tylko dla przyjemności lub pod pozorem naukowych studjów" (Str. 120 i 121).

Wkońcu proponuje autor wprowadzenie przymusowej oszczedności, **która ma zastąpić** ubezpieczenia społeczne.

V.

Centrala drobnych kupców w sprawie Pożyczki Narodowej

Warszawa (ŻAT) Centrala Drobnych Kupców w Polsce zwraca się z następującą odezwą do żydowskich detalistów i drobnych kupców:

„Rząd Rzeczypospolitej zwraca się do obywateli z wezwaniem o pokrycie Pożyczki narodowej, której subskrypcja odbędzie się między 28 września a 7 października rb. celem zaspokojenia najpilniejszych potrzeb państwa.

Cieszący się zaufaniem wszystkich obywateli rząd Rzeczypospolitej winien otrzymać pomoc Narodu, gdyż to poparcie finansowe jest konieczne w interesie samego Narodu.

Władze Centrali Drobnych Kupców w Polsce, jako reprezentacji najszerszych warstw handlujących Żydów, zwracają się do detalicznych i drobnych kupców, aby w tym momencie, pomimo przeżywanego ciężkiego kryzysu i pauperyzacji uczynili największy wysiłek materjalny dla dobra Państwa. Drobne kupiectwo winno zrobić wszystko co jest w jego mocy, a nawet ponad swe siły, celem przyczynienia się do najszybszego zrealizowania Pożyczki.

Posiadanie Pożyczki Narodowej jest najchlubniejszą legitymacją obywatelską.

Nabywajcie pożyczkę sami, przyczyniajcie się do nabywania jej przez innych!

Centrala Drobnych Kupców i Handlarzy w Polsce jest głęboko przekonana, że całe drobne kupiectwo żydowskie bez wyjątku, spełni swój obowiązek obywatelski.

Podatek obrotowy od skupu zawodowego

(—) Ministerstwo skarbu wyjaśniło, że przedsiębiorstwa skupu zawodowego zaopatrzone na rok 1932 w świadectwa przemysłowe wyższe, niż IV kat. handlowej, które jednak ze względu na wysokość skupu, osiągniętego w tym roku oraz ilość miejsc położenia utrzymywanych oddzielnych składów odpowiadają w zupełności warunkom przewidzianym dla przedsiębiorstw skupu zawodowego IV kat. świadectw przemysłowych winny być pod względem wysokości stawki podatku obrotowego traktowane narówni z przedsiębiorstwami skupu zawodowego, zaopatrzonemi w świadectwa przemysłowe IV kat. handlowej tj. winne one wpłacać podatek przemysłowy od obrotu według 1 proc stawki również w wypadku nieprowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych. Gdy stan faktyczny jest odwrotny, mianowicie gdy przedsiębiorstwa skupu zawodowego zaopatrzone były w r. 1932 w świadectwa przemysłowe IV kat. handlowej jednak ze względu na wysokość rocznego skupu i ilość, względnie miejsce położenia utrzymywanych oddzielnych składów winny być zaliczone do wyższych kategoryj zakładów przemysłowych, wówczas tego rodzaju przedsiębiorstwa skupu zawodowego winny być traktowane pod względem wysokości stawki podatku obrotowego narówni z przedsiębiorstwami skupu zawodowego wyższych kategoryj tj. winny opłacać podatek obrotowy według 2-procentowej stawki w razie nieprowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych niezależnie od wysokości świadectwa przemysłowego.

Likwidacja cegielń „polowych"

(—) W kołach przemysłu ceramicznego żywe zadowolenie wywołał okólnik województwa pomorskiego, nakazujący podległym organom przedsięwziąć stosowne kroki, ażeby uniemożliwić nielegalną sprzedaż cegieł, dachówek i ewentualnie innych wyrobów przez tzw. cegielnie polowe, które przez swą dziką konkurencję nietylko bezpośrednio szkodzą przedsiębiorstwom, pracującym legalnie, lecz jednocześnie psują opinję produkcji przemysłu ceramicznego. Należy mieć nadzieję, że zarządzenia te zostaną wykonane z należytą energją i sprawnością i przyniosą zamierzony skutek. Koniecznem jest również, by w innych częściach kraju zostały wprowadzone analogiczne zarządzenia.

Ulgi w spłacie zaległości podatkowych

(—) Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, względnie rozporządzenie ministra skarbu o rozłożeniu zaległości podatkowych na raty, który miał być ogłoszony już w ciągu bież. miesiąca, ukaże się, jak słychać, dopiero w połowie października.

Zniesienie państwowych urzędów pośrednictwa pracy

(—) Idąc po linji uproszczenia administracji, a zarazem mając na celu względy oszczędnościowe, został w łonie Rządu opracowany projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zniesieniu państwowych urzędów pośrednictwa pracy.

Obok momentów oszczędnościowych, nakazujących szybkie przeprowadzenie reformy, projekt wnika również w samą istotę zagadnienia. Polityka udzielania zasiłków bezrobotnym jest ściśle związana z polityką zatrudnienia. Dziś nie może już być wątpliwości, że walka ze skutkami bezrobocia nie może ograniczyć się do udzielania zasiłków, że istnienie specjalnej organizacji tylko dla tych celów nie odpowiada wymaganiom ży-

Bł. p.

Paweł Nelken

zmarł po długich a dolegliwych cierpieniach, przeżywszy lat 46.

Pogrzeb odbył się dnia 11-go bm. w Krakowie, o czem zawiadamiają w smutku pozostali

Żona, dzieci i brat.

Uprasza się o zaniechanie wizyt kondolencyjnych.

...cia, że powierzenie zadania zatrudniania bezrobotnych jednym organom (państwowym urzędom pośrednictwa pracy), a udzielanie zapomóg innym (Fundusz Bezrobocia), jest kosztownym, niecelowym dualizmem. Projekt dąży do skasowania tego dualizmu. Projektowana reforma stanowi podstawę do ześrodkowania w Funduszu Bezrobocia wszelkich środków zwalczania skutków bezrobocia.

Co się tyczy niektórych szczegółów, to projekt przekazuje dotychczasowe czynności PUPP-u w zakresie pośrednictwa pracy i poradnictwa zawodowego organom Funduszu Bezrobocia; czynności, dotyczące spraw emigracyjnych zostaną temuż Funduszowi przekazane specjalnem rozporządzeniem wykonawczem. Natomiast wszelkie czynności nadzorcze, wykonywane dotychczas przez Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy, wykonywane będą przez powiatowe władze administracji ogólnej. Projekt przewiduje wreszcie, że zarząd główny Funduszu Bezrobocia będzie mógł w drodze rozporządzeń ministra opieki społecznej przekazywać niektóre swe czynności gminom.

Przywóz owoców z Sowietów

(—) Prowadzone są rozmowy w sprawie przyznania ZSSR większego kontyngentu na przywóz owoców południowych do Polski. Sowiety uzyskać mają ulgowe stawki celne na winogrona i jabłka krymskie. Pierwsze transporty owoców krymskich nadejść mają do kraju w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

Za pośrednictwem Sowpoltorgu zakupiony będzie przez Sowiety u polskich producentów rolniczych transport rasowych krów dla mleczarń Kołchozów. Zamówienie dotyczy 300 krów.

Podpisana została w Łodzi umowa na zamówienia sowieckie wartości 200.000 zł. Fabryki łódzkie dostarczą przędzę bawełnianą, skarpetki, berety itp.

Swiadectwa pochodzenia przy imporcie do Holandji

(—) Z dniem 15 lipca br. poczęły obowiązywać w Holandji przepisy, nakazujące dołączanie świadectw pochodzenia przy imporcie towarów, których wwóz został ograniczony kontyngentami, z wyjątkiem fajansów, porcelany, ceramiki i dywanów. Swiadectwa te winny być wystawione przez Izbę Przemysłowo- Handlową względnie przez urząd celny, a zredagowane w jednym z języków, używanych w Holandji, a to niemieckim, francuskim lub angielskim.

W związku z powyższem należy przypomnieć, że następujące towary podlegają kontyngentom wwozowym do Holandji: ubrania męskie i dla chłopców bez domieszki kauczuku, ubrania damskie i dziecinne, ubrania męskie i dla chłopców, oraz ubrania damskie i dziecinne z domieszką kauczuku, skarpetki i pończochy, obuwie skórzane, obuwie z niewielką domieszką kauczuku, obuwie w większej części z kauczuku, trykotaże zarówno bieliźniane jak i wierzchnie, koszule męskie, bielizna spodnia, chustki do nosa, serwety, ręczniki, prześcieradła, obrusy, ścierki itp., dywany, chodniki, maty itp., nici i przędza bawełniana, materjały półwełniane i wełniane, materjały bawełniane, porcelana, fajans, fajans sanitarny, ceramika i majolika, dętki rowerowe, żarówki, tłuszcz zwierzęcy nietopiony, chleb pszenny i mąka pszenna, kasze wszelkich gatunków, mięso, konie rzeźne i przetwory mięsne

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Tajemnicze samobójstwo młodego Żyda

(—) Z Pilzna donosi nasz korespondent:

We czwartek wieczorem ubiegłego tygodnia zdarzył się na torze kolejowym w Czarnej od Pilzno wstrząsający wypadek samobójstwa.

Według opowiadania maszynisty sprawa miała następujący przebieg. Gdy pociąg znajdował się w pewnej odległości od stacji Czarna, zauważył maszynista pewnego człowieka siedzącego na pobliskiej szkarpie, który widząc nadjeżdżający pociąg pobiegł na tor. Maszynista dał kilkakrotny sygnał ostrzegawczy, a gdy to nie pomogło, zwolnił bieg pociągu. Mężczyzna zeszedł wówczas z toru, ale gdy maszynista znów przyspieszył bieg, skoczył z powrotem na tor. Maszynista nie był już w stanie zatrzymać pociągu, który wprost zmiażdżył nieszczęśliwego. Pociąg natychmiast zatrzymano i zaczęto badać tę sprawę. Nie znaleziono jednak przy denacie żadnych dokumentów objaśniających a znaleziono jedynie tefilim, modlitewnik z podpisem Samuel Lind, Tarnobrzeg, w języku polskim i żydowskim, „gartel" oraz nieprzedziurkowany bilet kolejowy z datą czwartkową z Fryszlaka do Rzeszowa. Niewiadomo więc, czy bilet ten miał służyć do zmylenia śladów, czy też mylić ma podpis na modlitewniku, gdyż jeżeliby denat rzeczywiście pochodził z Tarnobrzega, to niewytłumaczalnem byłoby znalezienie przy nim nieprzedziurkowanego biletu wydanego w dniu samobójstwa, a ważnego na całkiem innym odcinku kolejowym.

Denat nosił na sobie ciemne ubranie, na rękach miał bronzowe rękawiczki, a obuwie pochodziło z Frankfurtu nad Menem, o czem świadczył znak fabryczny. Możliwe więc, że był uciekinierem z Niemiec. Na wiadomość o wypadku wyjechało do Czarnej „Towarzystwo Ostatniej Posługi" z Pilzna, które sprowadziło zwłoki denata i pochowało je na tutejszym cmentarzu.

Sensacyjna afera bankowa w Katowicach

(:) Sędzia okręgowy w Warszawie dla spraw szczególnego znaczenia Przewłocki, prowadzi śledztwo w niezmiernie sensacyjnej aferze bankowej, przypominającej fałszerstwa króla zapałczanego Kreugera. Latem roku bieżącego aresztowano pod zarzutem olbrzymich nadużyć dyrektora niemieckiego Danat- Banku w Katowicach, Klaudjusza Żylińskiego, który przewieziony został do więzienia w Warszawie. Jak się okazuje, Żyliński ukartował skomplikowaną aferę bankową, do czego użył sfałszowanych przez siebie akcyj niemieckiego Towarzystwa Przemysłowego wartości przeszło 3 miljony złotych. Na podstawie tych akcyj, sporządzane były fałszywe zestawienia buchalteryjne, które umożliwiały uzyskiwanie poważnych kredytów. Na skutek tych machinacyj, poszkodowane zostały liczne firmy, a m. in. Stocznia Gdańska. Oprócz Żylińskiego, do afery wmieszane są jeszcze dwie inne osoby, znane w szerokich kołach przemysłowych Górnego Śląska. Dla wyświetlenia całej sprawy zaszła konieczność zwrócenia się do sądów niemieckich, celem przesłuchania świadków, zamieszkałych na terenie Rzeszy niemieckiej.

Aresztowanie sekretarza sądu we Lwowie

Sprzeniewierzył on 10.000 Zł

(;) Onegdaj dokonała policja we Lwowie na polecenie prokuratury sensacyjnego aresztowania. Oto do dyspozycji sędziego śledczego odstawiony został Bazyli Szawaluk, starszy sekretarz sądu okręgowego we Lwowie, ostatnio przeniesiony na emeryturę. Szawaluk w czasie pełnienia swych funkcyj w sądzie dokonał sprzeniewierzenia kwoty 10 tysięcy złotych z depozytów sądowych, co zostało obecnie stwierdzone przy przeprowadzeniu specjalnego szkontrum.

Dodać warto, że Szawaluk otrzymać miał urząd komornika, z powodu udzielenia jednak w tej sprawie wywiadu reporterowi jednego z pism — nominacja została cofnięta.

Zuchwały napad na kasę kolejową

(;) W nocy z soboty na niedzielę dokonano zuchwałego zamachu na kasy pancerne stacji Towarowej Warszawa Główna przy ul. Towarowej Nr. 1. Napadu dokonało trzech bandytów, z których dwu przebrało się w mundury policyjne, trzeci zaś w uniform kolejarza.

Po rozpruciu dwu kas pancernych kasiarze bandyci zrabowali około 40.000 zł gotówką.

Stacja Towarowa Warszawa Główna mieści się w jednopiętrowym murowanym budynku. Lokale zajmowane są przez ekspedycję pospieszną i towarową oraz jeden duży izolowany pokój, w którym znajdowały się dwie pancerne kasy. Na noc dyżurował tam zazwyczaj wartownik, uzbrojony w karabin i rewolwer. W nocy z soboty na niedzielę od godz. 4-tej do godz. 8-mej następnego dnia rano pełnił dyżur wartownik 38-letni Franciszek Jan Karolak. Wartownik ten padł ofiarą zuchwałych bandytów.

Wypadek ujawniono dopiero w niedzielę około godz. 9-tej rano, gdy Karolaka przyszedł zmienić woźny Gajewski.

Już na pierwszy rzut oka stwierdzono gospodarkę kasiarzy. W trzecim pokoju w kącie wśród rozsypanego bilonu z woreczków znaleziono skrępowanego i zakneblowanego Karolaka. Był nieprzytomny. W pierwszym pokoju znaleziono dwie czapki policyjne, pasy z bagnetami oraz futerały od rewolwerów. Rozprucia kas dokonali specjaliści fachowcy, którzy pracowali w gumowych rękawiczkach, nie pozostawiając odcisków palców. Bandyci byli przebrani w mundury policyjne. Dokładnie nie zdołano dotychczas ustalić sumy, jaką kasiarze zrabowali. Z pobieżnych obliczeń wynikałoby, iż łupem ich padło około 40.000 zł, gdyż woreczków z bilonem najwidoczniej z braku miejsca kasiarze nie brali.

—o-o-o—

Znaczek „Pożyczki Narodowej"

(;) Do komitetu obywatelskiego „Pożyczki Narodowej" zgłosiło grono osób podobno projekt, aby każdy subskrybent pożyczki otrzymywał znaczek, który byłby noszony w klapie ubrania. Istnieje propozycja, aby znaczek taki uprawniał do pewnych drobnych przywilejów, jak np. pierwszeństwa w kolejkach przy okienkach kolejowych, skarbowych, pocztowych itp.

Odznaczenia żydowskich szkół zawodowych

(;) Równe. (ŻAT). W tegorocznych Targach Wołyńskich brały udział m. in. Szkoła Rzemieślniczo- Przemysłowa Tow. „Ort" w Krzemieńcu oraz Szkoła Zawodowa tego towarzystwa w Równem. Szkole krzemienieckiej przyznano „Dyplom uznania z wyróżnieniem" za wyroby ślusarskie, zaś szkoła równieńska została odznaczona Listem Pochwalnym.

Śnieg w Drohobyckiem

(;) W nocy z 9 na 10 bm. w gminach podgórskich powiatu drohobyckiego, temperatura obniżyła się do tego stopnia, że szczyty górskie pokryły się śniegiem, który znikł dopiero z chwilą ukazania się słońca.

Kierownik szkoły zabójcą

(:) Sąd okręgowy w Częstochowie rozpatrywał sprawę 48-letniego byłego kierownika szkoły powszechnej na Stradomiu Andrzeja Kaptura, oskarżonego o to, że zabił 24-letniego Edwarda Korzeniowskiego. Ze względu na drastyczne okoliczności, które towarzyszyły dramatycznie zakończonemu zajściu, przewód sądowy przeprowadzony był przy drzwiach zamkniętych. W charakterze rzeczoznawców badani byli właściciele składu broni, p. Perkowski i dr. Piltz. Po wysłuchaniu przemówień stron sąd uznał oskarżonego winnym, że w stanie silnego wzruszenia psy-

chicznego postrzelił Korzeniowskiego, który wskutek tego zmarł i skazał Kaptura na półtora roku więzienia, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego od dnia 8 czerwca do 29 sierpnia br. Jednocześnie sąd zasądził od oskarżonego zł 143.50 na rzecz rodziców tragicznie zmarłego.

Z Cieszyna

(—) **Z ŻYCIA SJONISTYCZNEGO.** Konjunktura propalestyńska, jaka zapanowała obecnie na całym świecie, nie ominęła i naszego miasta. Szczególnie daje się ten nastrój zauważyć wśród dorosłej młodzieży, która masowo zaciągnęła się pod nasz sztandar. Powstała w związku z tem kwestja mieszkaniowa, któraby pomieściła wszystkie organizacje, została w bież. miesiącu szczęśliwie załatwiona. Wynajęto całe piętro domu, gdzie wszystkie organizacje sjońskie znajdą pomieszczenie. Jest to pierwszy krok w kierunku założenia własnego domu ludowego. W związku ze zbliżającym się sezonem odbyło się posiedzenie komisji młodzieży przy lokalnym komitecie organizacji. Komisja ustaliła plan kulturalnej pracy na rok bieżący, a w tych dniach odbędzie się drugie posiedzenie komisji kulturalnej poświęcone zagadnieniom pracy wśród starszych sjonistów.

(—) **Z HEBRAJSKIEJ SZKOŁY TALMUD TORA.** Z nowym rokiem szkolnym rozpoczęła się i w naszej szkole hebrajskiej nauka. Szkoła ta, istniejąca od dwóch lat, ładnie się rozwija. Ilość uczniów włącznie z poszczególnemi organizacjami młodzieży, które uczęszczają na kursa hebrajskie wieczorne, przekracza liczbę 200. Pozatem spodziewany jest też akces dzieci czeskiego Cieszyna (W ub. roku szkolnym ilość uczniów doszła do stu, czyli że jest obecnie stuprocentowa nadwyżka). Ponadto zorganizowane będą specjalne kursa dla starszych sjonistów.

(—) **NOWY STAROSTA W CIESZYNIE.** W tych dniach zaszła zmiana w obsadzie urzędu starosty. Dotychczasowy starosta p. Kutzner, który urzędował tu od dwóch lat, został zwolniony, a jego miejsce objął starosta p. Jan Plackowski z Poznania.

W związku z ujawnieniem w Szpitalu Śląskim w Cieszynie nadużyć tak administracyjnych jak też lekarskich, toczy się w tutejszym sądzie okręgowym śledztwo przeciwko dyrektorowi szpitala Drowi Janowi Kubiszowi i tow. Również śląskie władze wojewódzkie ze swej strony prowadzą dochodzenia. Bliższe szczegóły mają być wkrótce ujawnione. **(Emjot).**

KRONIKA TARNOWSKA

(—) **Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ.** Po krótkich cierpieniach zmarł w 50-tym roku życia znany i ogólnie ceniony adwokat błp. dr. Izydor Borgenicht. Zmarły cieszył się dużem poważaniem w mieście. W pogrzebie wzięła liczny udział publiczność i cała inteligencja zawodowa. Cześć Jego pamięci!

(—) **REDUKCJE W MAGISTRACIE.** Na skutek przejęcia przez Urząd Skarbowy działu podatkowego i egzekucyjnego zamierza magistrat zwolnić kilkunastu urzędników, którzy w tym dziale pracowali i teraz nie mają żadnego zajęcia w biurach magistrackich.

(—) **ZJAZD STRAŻY POŻARNYCH WOJEW. KRAKOWSKIEGO.** W ubiegłą niedzielę odbył się u nas zjazd straży pożarnych wojew. krakowskiego oraz zawody straży pożarnych okręgu tarnowskiego Program zjazdu obejmował m. in. pobudkę, raport, nabożeństwo, dekoracje zasłużonych strażaków, defilade, zawody marszowe w maskach gazowych, uroczysta akademję oraz zawody pokazowe.

(—) **NIEUDAŁY NAPAD BANDYCKI.** W gminie Woźniczna pod Tarnowem dokonało trzech bandytów napadu rabunkowego na tamtejszego gospodarza Józefa Barana. Bandyci sterroryzowali domowników rewolwerami i zrabowali garderobę znikomej wartości. Spodziewanej gotówki nie znaleźli. Policja ujęła sprawców napadu w osobach Franciszka Zielińskiego, Ludwika Stolarczyka i Franciszka Marmula, poczem odstawiła ich do tarnowskiego więzienia

UŚMIECHNIJ SIĘ!

PECH.

— Miałem pecha w pożyciu z obiema żonami.

— Mianowicie?

— Pierwsza uciekła

— A druga?

— N.

Lloyd George opowiada

o genjalnym wynalazku Weizmanna, który dał żydostwu Deklarację Balfoura

W prasie angielskiej ukazały się niedawno pierwsze urywki z nieopublikowanych jeszcze pamiętników Lloyd Georgea. W jednym z rozdziałów Lloyd George opowiada:

— W początkach 1916 roku nasz przemysł zaczął odczuwać wielki brak acetonu, wydobywanego, jak wiadomo, ze spirytusu drzewnego. Sytuacja stała się groźna, i jako przewodniczący Komitetu Obrony Narodowej, zacząłem szukać środków, aby zaradzić złu.

Przypadkowo spotkałem w owych dniach starego przyjaciela Scotta, który zajmował wówczas stanowisko naczelnego redaktora „Manchester Guardian". Zwierzyłem mu się z mych kłopotów i zapytałem, czy nie mógłby mi polecić jakiegoś zdolnego chemika, któryby pomógł nam znaleźć sposób wydobywania acetonu inną drogą, niż ze spirytusu drzewnego. Angija posiada niewiele lasów. Musimy importować niezbędne zapasy z Ameryki, co w warunkach wojennych powoduje wielkie kłopoty.

Scott zastanowił się i powiedział:

— Mam na myśli pewnego chemika, który jest obecnie profesorem na uniwersytecie manchesterskim. Jest to człowiek pod każdym względem wyjątkowy. Urodził się gdzieś u brzegów Wisły, nie pamiętam dokładnie po której stronie. Wiem jedno: jest on gotów przysłużyć się naszemu krajowi. Nazywa się Weizmann.

Scott zaręczył mi, że Weizmann jest oddany interesom ententy i będąc fanatycznym zwolennikiem idei odrodzenia narodu żydowskiego w Palestynie, wierzy jednocześnie, że tylko zwycięstwo państw koalicyjnych zdoła zbliżyć Żydów do wytkniętego celu.

Znałem Scotta wiele lat i absolutnie ufałem jego opinji o ludziach. Zaprosiłem Weizmanna do siebie. Oczarował mnie od pierwszej chwili. Obecnie nazwisko jego znane jest całemu światu politycznemu, ale wówczas był tylko zwykłym profesorem prowincjonalnego uniwersytetu angielskiego. — Przedstawiłem Weizmannowi istotę dylematu, wobec którego staliśmy i zapytałem, czy może nam pomóc w tej sprawie.

Odpowiedź jego była krótka.

— Spróbuję. Ile czasu mam do dyspozycji?

— Niezbyt wiele.

— Dobrze! Przyrzekam panu, że będę pracował dzień i noc.

Minęło kilka tygodni. Prawie już zapomniałem o naszej rozmowie, kiedy nagle Weizmann zjawia się u mnie na audjencji i zawiadamia mnie z rozjaśnioną twarzą-

— Znalazłem to, czego panu potrzeba.

Po długich i interesujących doświadczeniach udało mu się znaleźć w kukurydzy i innych kaszach pewną substancję, całkowicie zastępującą aceton. Dzięki temu wynalazkowi uwolniliśmy się od zależności, od importu i sami rozwinęliśmy produkcję acetonu wedle systemu Weizmanna do maksymalnych granic nasycenia całego zapotrzebowania naszej armji pod względem prochu.

Z wojennego punktu widzenia przysługa Weizmanna była wprost nieoceniona i gdy w rozmowie zwierzyłem mu, że zamierzam przedłożyć J. Kr. Mości wniosek o wysokie dlań odznaczenie, usłyszałem w odpowiedzi:

— **Ja niczego nie potrzebuję.**

— Więc w jaki sposób, — zapytałem — da nam pan okazję zrewanżowania się panu?

— W jaki sposób? Tem, że okażecie ze swej strony przysługę mojemu narodowi...

Weizmann z żarem zaczął mi wykładać swe plany. Rozmowa ta stała się z czasem podstawą tego historycznego aktu ze strony Anglji w stosunku do narodu żydowskiego, który nosi nazwę „Deklaracji Balfoura".

Gdy tylko zostałem premjerem ministrów, miałem w tej sprawie rozmowę z Balfourem, który wówczas był ministrem spraw zagranicznych. Skomunikowałem Weizmanna z Balfourem, przyczem wywarł on na nim równie nieodparte wrażenie, jak na mnie. Dalsze dzieje tej sprawy są już oddawna znane historji.

Przez swój genjalny wynalazek Weizmann nietylko okazał nam nieocenioną przysługę w sprawie wojny, ale odegrał również historyczną rolę w dziejach swego własnego narodu.

Imię jego, jak imię proroka Nechemjasza, będzie wyryte złotemi zgłoskami w nowoczesnej historji narodu żydowskiego.

Anglicy tłumią powstanie w północno-zachodnich Indjach



(i) Dla stłumienia rozruchów, które wybuchły w pobliżu Peshavaru wyruszyły dwie brygady stacjonowanych w Konacie wojsk angielskich

DZIENNICZEK DLA DZIECI i MŁODZIEŻY

DWUTYGODNIOWY DODATEK DO NOWEGO DZIENNIKA

Rok VI. **Pod redakcją Runy Reitmanowej** **Nr. 9.**

Złota przędza

§ Snuj się nitko ma złota, snuj się bez przerwy i końca, w dal roztocz swe promienne smugi, pajęczą siecią oprzędź świat cały. Snuj się długo, by kłębek mój wzrastał w siły, a ja zbiorę najmniejszy twój odpadek, zwinę najmniejszą twą odrobinę. Snuj się ciągle i ciągle, a złoty twój promyczek niech rozjaśni świat cały!

Kryształowy mój kołowrotek darowała mi dobroczynna wróżka Śnieżna jego biel odbija tęczowemi barwami twój złoty odblask kółko się kręci i wierci, a ty nitko, jak równiutko, jak cieniutko się ciągniesz!

Przędę cię nie z zielonego lnu, lecz z tej jasności promiennej, z tych złotych błysków słońca, gdy z brzaskiem dnia wypływa na pełne roztocze nieba, gdy zatacza swój życiodajny, promienny łuk, gdy krwawą łuna na niem jaśnieje i gdy na pożegnanie minionemu dniu rzuca hojnie ostatnią garść swych purpurowych blasków z zachodu.

Przędę cię z przejrzystego lazuru nieba, z tych lekkich, powiewnych obłoczków, które płyną w nieznaną dal, przędę cię z czarnych, burzą nabrzmiałych, ciężkich chmur, przerywanych nagłą błyskawicą, gdy grom zahuczy zdala i umilknie.

Przędę cię z szafirowej toni wód, kędy w przepastnych głębinach wznoszą się koralowe pałace, a syreny pluszczą się radośnie w przeczystych odmętach. Srebrne rybki drobnemi płetwami torują sobie tam drogę, a ja zbieram perłowe muszle i mleczne konchy, by z nich snuć mą przędzę.

Gdy po burzliwej ulewie zajaśnieje barwna tęcza — zbieram czerwień purpury, szmaragdową zieleń, dostojny fiolet, a i one są również moim lnem.

Udaję się do odwiecznych, dziewiczych lasów, gdzie w głuchej puszczy wznoszą swe zielone korony pod obłoki stare drzewa. Czasem powiew wiatru zaszeleści liśćmi, czasem spadająca szyszka zamąci ciszę lub ćwierkanie ptaszka. Tam — wsłuchuję się w odwieczną pieśń, którą śpiewają drzewa, w szum strumyka, który szybko toczy swe nurty, spadając z hałasem z urwistej skały.

Wsłuchuję się w melodyjne harmonje ptaków, a z ich treli najpiękniejsze wybieram dla mej przędzy.

W piękną noc, gdy niebo rozi̇skrzone tysiącami gwiazd, które szepcą tajemnicę wszechświata, gdy księżyc łagodną potoką światła rozjaśnia ziemię, w taką noc wsłuchuję się w szept gwiazd, zbieram promienie księżyca, łowię leciuchny szmer wiatru, ulotne, chwiejne cienie, — by je wprząść w mą nić.

A ty, nitko złota, snuj się ciągle, bezustannie, coraz promienniej siej swoje blaski, oprzędę tobą świat cały, osnuję kwiaty i drzewa, niebo i wody, pajęczą złotą nitką powiążę serca ludzkie. Ze złotej mej przędzy utkam przejrzystą zasłonę, przez którą każdy widzieć będzie jedynie to, co piękne i dobre

Przez oną zasłonę wszystko będzie pogodne i jasne, ludzie jak radosne duchy, uwieńczone pnączami kwiatów, żyć będą w miłości i zgodzie, znikną smutki i rozpacze i zło — gdyż w mą złotą nić zakięte będą tajemnicze cuda, a zasłona z nich mieć będzie cudowną moc.

R. G.

—o0o—

SULAMIT KARLÓWNA

Dzieci wędrują po kraju...

„Aiija pnimit-bli certifikatim“

List z Bet-Alfy

§ Tak młodzież nazywa swe wędrówki po kraju, w Erec, w państwie młodych Bo tu rodzice, sami jeszcze bardzo młodzi, widzą w młodem po koleniu swoich młodszych towarzyszy, którzy dziś jeszcze dziećmi, jutro staną przy pracy, by ramię przy ramieniu brać czynny udział w rozbudowie kraju.

Czasu mało — a pracy wiele! Oto hasło palestyńskie. Dlatego tu młodzież wcześnie dojrzewa. Już w szesnastym roku życia chłopcy i dziewczęta pracują w odpowiedzialnych gałęziach gospodarstwa stając w szeregach hanoar-haowed.

Dzieci palestyńskie uczą się jednak mało z książek, dla nich życie jest otwartą księgą, z której bez przeszkód od dzieciństwa czerpać mogą.

Każde „dlaczego“ i „poco“ z ust dziecka znajduje zawsze przyjacielską i wyczerpującą odpowiedź od swego otoczenia. Nigdy niema zniecierpliwienia lub ofuknięcia.

Młodzi rodzice sami bowiem pamiętają jeszcze ile cierpieli z powodu niedostatecznych odpowiedzi i męczących, nierozwiązanych zagadek.

Najbardziej pouczające są wycieczki krajoznawcze. Rok rocznie zwiedzają „chewrot jeladim“ (gminy dziecięce) inną połać kraju wraz ze swymi nauczycielami, starszymi przyjaciółmi, których nazywają po imieniu. Okres „sefiry“, między świętem Pesach a Szawuot obfituje w takie wycieczki dziatwy i młodzieży.

Można ich spotkać na wszystkich kwiszach z plecakami na ramionach, w wielkich, słomia-

W tramwaju

§ Codziennie jedwie szkolny dzwonek zapowiada czas powrotu do domu, już się gromadzą pod tramwajami wielkie rzesze dzieciaków Wesołe, roześmiane buzie, gwarzą wesoło.

— Julciu!

— Janku!

— Zosienko! — słychać zewsząd wołania i choć przejeżdża wielka masa tramwajów wiele dzieci czeka jeszcze koło przystanku.

— Ty na kogo?

— Ja na Mańkę ze szkoły Isakowicza.

— A ja na Julka z męskiej Marcina.

— Ja na Adelcię z Lenartowicza.

— O, o, patrzcie, jedzie dziesiątka!

Z dziesiątki wysuwa się głowa chłopca

— Jestem — mówi — i macha ręką.

— Jestem — odpowiada mu rówieśnik i wskakuje do wozu. Mieszkają razem, są sąsiadami, razem wrócą do domu Mają mówić o tylu rzeczach! Na przystanku ubyło kilkoro dzieci ale przybyły nowe Janek czeka na wóz [illegible] Nr. 257 [illegible] torowym, [illegible] tusiem, którego ma tak mało, bo 8 godzin jest przecie w pracy, a droga do wozowni tam i z powrotem nie jest w czas ten wliczona.

— O, tatuś, tatuś! — woła radośnie Janek, wyczytawszy z oddali swój upragniony numer i za chwilkę już jedzie

Taki tłum w wozie a jego tatuś nad nim panuje, bo on może ruch wstrzymać, może wszystkich tych ludzi przewieźć naprzód albo w tył cofnąć Janek jest dumny ze swego ojca! Zależność pasażerów od jednego motorowego, szczęściem napełnia malca. Stoi tuż przy nim i powtarza co chwila głośno:

— Tatko, Tatusiu, — aby wszyscy słyszeli i pomyśleli sobie:

— Co za szczęśliwiec, to jego ojciec

Tymczasem w następnym wozie odbywało się najprawdziwsze zebranie.

— Wiesz — mówi Zośka — że nasza klasa nie stanęła jeszcze na tym poziomie, na którym już stoją inne.

— Myślisz może o zagranicy — przerwał jej Oleś — ale czy to dla nas nie lepiej?

— Tak, to nam daje możność działania — od [illegible]

— Wolę tak, niż przyjść na gotowe — zarzeka Julek.

— To tak dobrze torować drogę! — marzy nasza Helenka — to daje cele.

Zaczęło mówić ośmioro naraz. Wóz staje i znowu jedzie, zmieniając stale swoich przejezdnych

— Nie stać w przejściu — woła konduktor do zbitej gromadki dzieci — miejsca są przecie wolne, możecie siadać.

— Któżby siedział podczas zebrania?

Zrobił się nieporządek.

— Trzeba wybrać przewodniczącego — żąda Franek.

Pięć minut potem przewodniczącym była Janeczka i udzieliła głosu Wacłowi.

— Postanówmy, że ulepszymy szkołę — powiedział z mocą.

— Wacku — woła nagle Zosieńka — ty minąłeś przystanek!

— To nic, jedźmy dzisiaj do końca, a potem wrócimy pieszo bo to sprawa zbyt ważna, by przerywać obrady — radzi Helenka

— Dobrze!

— Dobrze!

— [illegible] do końca!

[illegible] mniej był z tego zadowolony, ale

nych kapeluszach na głowie, ochoczo maszerujących mimo niemiłosiernie prażącego słońca.

W każdym kibucu, w każdym moszawie przyjmuje się dzieci z nadzwyczajną gościnnością.

Zastawia się stoły produktami gospodarstwa, rozciąga się koce na posłanie. Wszyscy interesują się „sabrami“, ich turą wycieczkową, ekwipunkiem, dopytują o rodziców, o stan gospodarstwa, bo wszyscy stanowią jedną wielką rodzinę, „Erec Jisrael haowedet“. „Sabry“ zaś starają się jak najmniej przysparzać kłopotu gospodarzom i organizują umiejętnie własną obsługę.

Po posiłku, wśród gwaru radosnego następuje najważniejszy akt odwiedzin: poznanie meszek'u. Następnie jeden z towarzyszy kibucu zasiada z dziećmi przy stole i opowiada: o powstaniu kwucy i jej dziejach, o rozwoju gospodarstwa i dalszych możliwościach.

„Sabry“ rozważnie stawiają pytania, ze znajomością rzeczy interesują się oborą, stajnią, kurnikiem i sadem. Pytają, ilu ludzi pracuje w każdej gałęzi gospodarstwa, jaka jest rentowność, porównując z gospodarstwem u siebie w domu.

Co za radość, gdy zastają w kibucu też rówieśników!

Wtedy gospodarzami są dzieci wraz ze swymi nauczycielami, prześcigując się w usługach dla gości. Już od chwili otrzymania zawiadomienia o odwiedzinach, wre gorączkowa praca. Pełni troski, przygotowują miejsca do spania, dowiadują się o dostatecznem zaopatrzeniu spiżarki, po większają ilość dyżurnych w kuchni. I niecierpliwie czekają na przybycie gości. Maleństwa z po dziwem patrzą na „dorosłych gości“ i z zachwytem do nich się tulą. Tu program uzupełniają jeszcze informacje o organizacji swoich szkół.

Czasami nadprogramowo „łapie się“ wycieczkę wolną furą lub autem, a wtedy uciecha dochodzi do zenitu.

Po wspólnej wieczerzy następują śpiewy, wzbogacane wzajemnym repertuarem.

Wreszcie bogaty we wrażenia dzień kończą skoczne tańce, horra w rozmaitych oryginalnych miejscowych wariantach i odmianach. Serdeczne węzły przyjaźni — to plony wiosennej alijj.

Cudo-Bajka

Cicho w pokoju... Cichuteńko... To marzeń godzina..
Srebrzysty mróz rozwiesza na oknach zasłony szare — —
W uszach mi dzwonią pieśni — Śpiewa serdeczna Zaduma...
W pokoju gość skrzydlaty: — Cud — Bajka z królestwa czarów..

Witaj mi, witaj Marzenie — Tęsknoto niestłumiona!
Myślami ogarniam twoje barwne beztroskie kraje — —
Zasłaniasz widok życia — nędzę zasłaniasz szaloną!..
— Czyś ty jest szczęściem?... kto wie.. choć pieśń o szczęściu mi bajesz..
I ukazujesz błękity.. wyże.. sny kolorowe...
Królestwa cudne — złudne — jak lśniące bańki mydlane.
Jak babie lato złociste... jak skrzące blaski tęczowe —
Z porannej zorzy... z promyków słońca.. i — jasnych gwiazd utkane.

Lecz serca nie uciszysz... Coś w niem żałośnie kołacze — —
To życie... szare życie — z nędzą i trudem w zmowie — — —
Słuchaj, jak w pieśni jego serdeczna żałość płacze:
O chorem życiu ludzkiem zapomniał w marzeniach — człowiek!..

Czyś ty jest szczęściem?... Powiedz mi Bajko — złudny promieniu! —
Wznosisz nam zamki na lodzie.. i z kart błękitne pałace...
Już znikasz?... Prysły i zamki!... Nie w sobie szczęście — Marzenie! —
Szczęście tkwi w wspólnem życiu ludzkiem i — w wspólnej, wytrwałej pracy!..

MARTA H

tuł, imię, nazwisko i dopowiedzenie o pewnym Żydzie.

—o-§-o—

ODPOWIEDZI REDAKCJI — w następnym numerze „Dzienniczka“.

125-LECIE ZGONU MATKI GOETHEGO.

Onegdaj minęło 125 lat od dnia zgonu matki Goethego.

DZIAŁ ROZRYWKOWY

WIZYTÓWKI ul. H. Natans, Kraków

1 K. ROD KUTON

4 FOR. ZES

2 LIK TOMAS COTY

5 J. A. MARWARTZ

3 JOZ. KALER

6 SAM. La TIOBOTAU

Jaki jest zawód tych panów?

KONIKÓWKA

PI	KIM	ŁA	TE	WIE
CZEM	DR.	SAŁ	WIEL	DZIA
I	NA	O	LE	STYCZ
DOR	SJO	NYM	NYM	BYŁ
I	ZNA	HERZL	NI	DZIEŁ

Idąc drogą konika szachowego, odczytać: ty-

RADJO

WTOREK, 12 WRZEŚNIA

Kraków (312.8) 9 Transm. z Kahlenbergu pod Wiedniem: uroczysta msza z okazji rocznicy odsieczy Wiednia. 10.30 Transm. z Poznania: otwarcie XIV. Zjazdu lekarzy przyrodników polskich. 11,57 Sygnał, hejnał. 12,10 Płyty. 12.25 Przegląd prasy, komunikat meteorologiczny. 12,35 Płyty. 12,55 Dziennik południowy. 13 Płyty. 15.25 Komunikat gospod. 15.35 Płyty. 16.50 Świetlica strzelecka. 17.05 Arje i pieśni w wyk. J. Hubertowej. L. Urstein (akomp.). 17.30 Recital fortepjanowy H. Dicksteinówny (Haendel, Beethoven, Brahms). 18.15 „Odsiecz Wiednia“ — mjr. O. Laskowski. 18,35 Recital śpiewaczki amerykańskiej Elviry Rove-Stalińskiej, L. Urstein (akomp.). 19.05 „Stary Kraków“ — dr. J. Dobrzycki. 19.20 Rozmaitości, komunikaty. 19.40 „Na widnokręgu“. 20 Koncert solistów: A. Szlemińska (sopr.), A. Michałowski (bas), L. Urstein (akomp.): Małaszkin, Bałakirew, Greczaninow, Rachmaninow, Delibes, Gounod, Czajkowski, Rimskij-Korsakow. 20.50 Dziennik wieczorny, wiadomości bieżące. 21,10 Koncert muzyki jazzowej, wyk: Tercet Reveliersów Meyerholda, R. Spritzer i J. Ekier — współczesny duet fortepjanowy. 22 Muzyka taneczna. 22,25 Wiadomości sportowe, komunikat meteorologiczny i policyjny. 22,40 Muzyka taneczna.

Warszawa (1411.8) 7—8 Sygnał czasu, pieśń poranna, gimnastyka, płyty, dziennik poranny, chwilka gospod. domowego. 9—16.50 p. Kraków. 16.50 Skrzynka pocztowa — dr. Stępowski. 17,05—19,05 p. Kraków. 19,05 Płyty. 19,20—23 p. Kraków.

Katowice (408.7) 7—8 p. Warszawa. 9—16,50 p. Kraków. 16,50 Audycja Cioci Heli dla dzieci. 17,05—19,05 p. Kraków. 19,05 „Polskość Śląska w staroślązkiem piśmiennictwie“ — P. Musioł. 19,20—23 p. Kraków.

Lwów (380.7) 7—8 p. Warszawa. 9—16,50 p. Kraków. 16,50 Listy i programy — dyr. Petry. 17,05—19,05 p. Kraków. 19,05 Płyty. 19,20—24 p. Kraków.

Medjolan (331.4) 13 Rozmaitości muzyczne. 17.15 Muzyka taneczna. 20,35 Operetka.

Praga (488.6) 19,10 Słuchowisko i pieśni dla dzieci. 11, 12,35, 14,50 Koncerty. 18,30 „Lalka“ — słuchow. K. Viki. 19,25 Koncert. 20,20 Wesołe słuchowisko. 21 Koncert, dyr. Jeremiasz.

Wiedeń (518.1) 10,30 Muzyka organowa. 11 Muzyka austrjacka z 1683 r. 12,05 Koncert wied. ork. symf. 17, 19,05 Koncerty. 20,05 „Das befreite Wien“ — słuchowisko o odsieczy Wiednia.

Paryż (1724.1) 12, 19,10 Muzyka lekka. 20 „Phi-Phi — operetka Christine.

on nie miał głosu, Wacek zaś mówił:

— Uważam, że pierwszym warunkiem ulepszenia klasy jest utworzenie samopomocy wśród kolegów, a ta musi nacisk położyć na solidarność. Nadto trzeba walczyć z zazdrością.

— Tak, tak! — ozwały się pokrzykiwania ze wszech stron tramwaju. — Bez solidarności z miejsca się nie ruszymy, a zazdrość to jakby cmentarz, który cały postęp niweczy.

— Przedostatni przystanek — zapowiedział konduktor.

— Śpieszmy się — wołał Wacek — na czem więc staje?

— Zakładamy przy samorządzie komisję sprawiedliwości — oznajmiła Janinka.

— Zakładamy! odpowiedziały dzieci i podniosły palce jak do przysięgi.

— I bronić będziemy sprawiedliwości jak oka w głowie — wołała Helenka.

— Tak jest — ogół się zgodził.

— I zaczniemy poprawę od siebie — komenderuje Józia, a rówieśnicy i rówieśniczki byli też tego zdania.

— Wysiadać — zawołał konduktor i tramwaj stanął. Byli już przy rogatce. Konduktor zdjął drzwiczki ruchome z dotychczas zamkniętego wejścia i umieścił je po przeciwnej stronie tramwajowego wozu.

— Możebyśmy tak pojechali nazad? — proponuje Wacia.

— Owszem!

— Owszem!

— Masz babo redutę — śmieje się motorowy — i mówi do konduktora:

— Będziemy dalej obradowali!

— Ale widać, że rad jest z tego, a konduktor rad także, choć dotąd mruczał. Tymczasem w następnym wozie, który za nimi jechał, dzieci zawiesiły ogromny anons wśród kart gazety:

Tusio Kosiński, uczeń siódmej klasy, poszukuje lekcji, bo mama chora i nie ma za co kupić lekarstwa. Wiadomość: ul. Lwowskich dzieci 51, m. 10. Tramwaj to tramwaj! Zbudowany jest na to, aby służył ludzkości. Tramwaj to jest także platforma, na której spotykają się różni ludzie, aby się zapoznawać i wymieniać wzajemnie tem co mają do dania. On nietylko wciąż jedzie, w nim wre życie, gorące życie, pełne cudnej nadziei. I to zwłaszcza po pierwszej, gdy się kończy nauka.

Napisała Tancia Stierówna
uczenica VII kl. żeńskiej
szkoły Sobieskiego we Lwowie.

KRONIKA

Wschód słońca 4 m. 54	WRZESIEN 12 WTOREK 21 Elul 5693	Zachód słońca 17 m. 46

Sezon jesienny Salonu Wystawowego Zrzeszenia Żyd. Artystów Malarzy i Rzeźbiarzy w Krakowie

(Q) Nowy sezon wystawowy Zrzeszenia Art. Mal. i Rzeźb, w Krakowie zapowiada się niezwykle bogato i ciekawie. Otwarcie sezonu nastąpi w niedzielę dnia 24 b. m. Jubileuszową Wystawę nestora sztuki żydowskiej Artura Markowicza, z którym wystawią art. mal. Bencjon Cuckierman i art. rzeźb. M. Schwanenfeld.

Równocześnie z wystawą jubileuszową Artura Markowicza, organizuje Zrzeszenie w październiku wystawę swych członków w Amsterdamie, Roterdamie i Hadze.

Drugą wystawą w Krakowie będzie wystawa pośmiertna błp. A. Messera, pierwsza wystawa po śmierci wielkiego artysty, obok niej wystawa błp. Zygmunta Nadla, nadwornego malarza króla bawarskiego.

W trzeciej wystawie wezmą udział pp. Jadwiga Sperlinżanka, Karol Ferster, Norbert Nadel i Dr. Emil Schinagel.

Niszwykłą atrakcję stanowić będzie czwarta wystawa — wystawa wszystkich, żyjących w Francji malarzy żydowskich. 220 płócien, 65 nazwisk z M. Kislingiem, M. Chagallem i Z. Menkesem na czele.

Jako piątą wystawę zapowiada Zrzeszenie wystawę portretów wszystkich żyjących portrecistów żydowskich.

Jak z tego krótkiego przeglądu widzimy, sezon wystawowy Zrzeszenia Żydowskich Artystów Malarzy i Rzeźbiarzy zapowiada się wprost imponująco.

Dziennikarze słowaccy w Krakowie

(!) (rg) Wczoraj popołudniu przyjechała do Krakowa wycieczka dziennikarzy słowackich z Bratislawy, złożona z 10 osób. Zwiedzili oni Polskę i wracają obecnie do Bratislawy. Na dworcu witali gości naczelnik wydziału bezpieczeństwa w województwie p. mgr. Małaszyński i prezes Syndykatu Dziennikarzy red. Flach.

—oOo—

— DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK: Rynek 13, ul. Retoryka 1, Lubicz 7, Stradom 6, Karmelicka 9 i Rynek podgórski 9.

Rewizja w pociągu Berlin-Bukareszt

ujawniła przemyt zapalniczek niemieckich

(!) (rg) Z końcem ubiegłego roku pojawiły się w Polsce w wielkiej ilości zapalniczki przemycane z Niemiec. Dłuższe dochodzenia wskazywały na to, iż szły one drogą przez Katowice. Na ślad przemytników naprowadziło doniesienie.

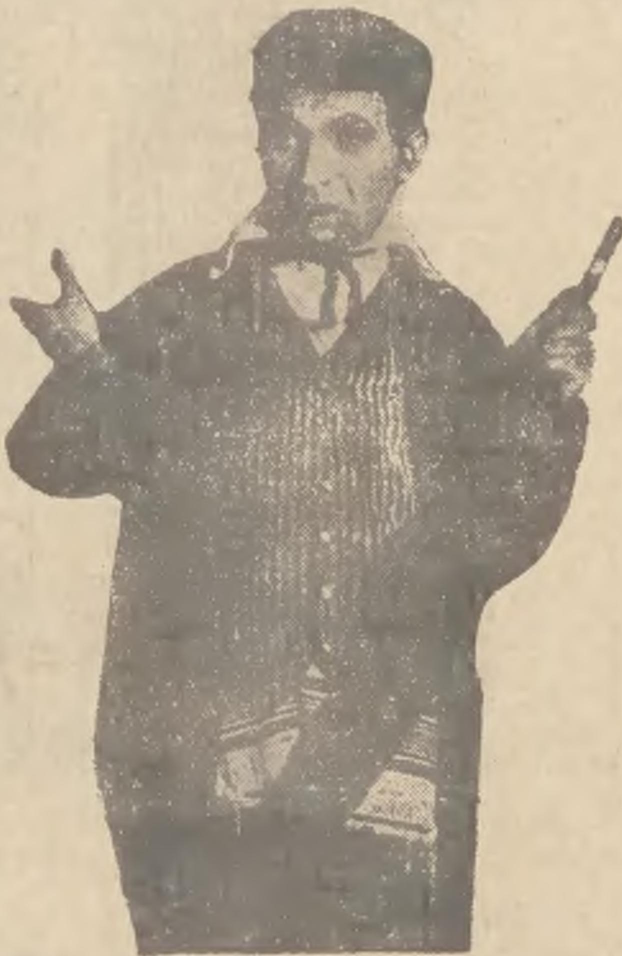
Władze policyjne otrzymały bowiem poufną wiadomość, iż przemycaniem zapalniczek trudnią się dwaj funkcjonarjusze kolejowi. To też w dniu 15 listopada ub. roku przeprowadzono rewizję w pociągu pospiesznym Berlin—Bukareszt.

W czasie rewizji konduktora Jana Kargola znaleziono u niego 16 zapalniczek. W dalszym ciągu zrewidowano Józefa Lorka, bagażowego z Krakowa, u którego znaleziono ukryte za cholewą 4 zapalniczki.

Na tej podstawie władze kolejowe wdrożyły przeciw wymienionym dochodzenia dyscyplinarne. W wyniku tychże ukarano Kargola grzywną 1.500 zł., Lorka grzywną 500 zł. Obaj odwołali się jednak od wymiaru kary, domagając się przeprowadzenia postępowania sądowego.

W dniu wczorajszym odbyła się przeciw nim rozprawa w krakowskim Sądzie Okręgowym Karnym. Obaj oskarżeni wyparli się winy. Kargol tłumaczył się, iż zapalniczki znalazł w wagonie, Lorek zaś twierdził, iż zapalniczki były jego własnością.

Po przeprowadzonej rozprawie sędzia dr. Traczewski zasądził Kargola na 750 zł. wzgl. 36 dni aresztu, Lorka na 150 zł., wzgl. 9 dni aresztu.



(;) Jakób Fiszer, znakomity aktor charakterystyczno- komiczny, w kapitalnej roli „szadchena" w „Śpiewaku ulicy". Dziś trupa Bursteina daje pożegnalne przedstawienie w „Bagateli".

— POSIEDZENIE EGZEKUTYWY ORG. SJONISTYCZNEJ dziś we wtorek o 8 wiecz. w lokalu Dietla 107.

Manifestacyjny pogrzeb 4 ofiar katastrofy lotniczej

(!) Wczoraj przedpołudniem odbył się w Krakowie manifestacyjny pogrzeb czterech lotników, którzy zginęli onegdaj podczas katastrofy lotniczej w powiecie jędrzejowskim.

Kondukt pogrzebowy wyruszył z kaplicy w szpitalu garnizonowym przy ul. Wrocławskiej. W otoczeniu tysięcznych rzecz publiczności posuwały się cztery karawany, wiozące zwłoki tragicznie zmarłych lotników. Na przedzie konduktu pogrzebowego jechał kadług samolotu, wiozący wieńce.

Pogrzeb ś. p. Krupskiego, Irmka i Popczyka odbył się na cmentarzu wojskowym. Zwłoki ś. p. ppor Gołdy zostały przewiezione do Wieliczki, gdzie zostały pochowane na tamtejszym cmentarzu.

Zamknięcie ulic dojazdowych do mostu im. Marsz. Piłsudskiego

Zarząd miejski zawiadomia, że w związku z budową dalszej części muru oporowego w ul. Legjonów zostaje zamknięta z dniem 14 bm. dla ruchu kołowego ulica Legjonów na przestrzeni między ul. Kalwaryjską a wylotem ul. Rejtana.

Nadto z powodu rozpoczęcia brukowania bocznego dojazdu do mostu od strony ul. Warneczyka dojazd ten zostaje zamknięty z dniem 18 bm. Równocześnie w tymże dniu zostanie otwarty dojazd od strony ul. Staromostowej.

—oOo—

— PORADNIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY NERWOWEJ przy Klinice Neurologiczno- psychjatrycznej U. J. w Krakowie (Kopernika 48) czynna jest we wtorki i piątki od godz. 9-ej do 12-ej Porad udziela się bezpłatnie.

— POŻYCZKA NARODOWA. Urzędnicy i niżsi funkcjonarjusze Krakowskiej Izby Kontroli Państwowej zadeklarowali udział w pożyczce państwowej w wysokości jednomiesięcznego uposażenia. Prezes Izby w wysokości 120 procent miesięcznego uposażenia.

Wieczór Herca Grosbarta

(!) Faktem jest, że poezja „nie idzie". Ilekroć mówi się z jakimś nakładcą, zwłaszcza żydowskim, o ile tego rodzaju typ jeszcze u nas istnieje, pierwszą rzeczą, której od niego dowiedzieć się można, jest to, że „poezja się nie opłaca". Wiadomą jest też rzeczą, że poeci własnym nakładem wydają swe tomiki, które interesują samych tylko poetów i ich przyjaciół.

Wystarczy atoli być tylko na jednym wieczorze Herca Grosbarta, by zasadniczo zmienić front wobec poezji i by nietylko zrozumieć, ale i wszystkiemi fibrami naszej wrażliwości wyczuć dynamiczną jej siłę. Słusznie też można Grosbarta nazwać ambasadorem poezji na ulicy żydowskiej. Rok mija w tych dniach od nagłej śmierci jednego z największych poetów żydowskich M. L. Halperna. — Dużo o tym wielkim poecie pisano, ale mało ludzi czytało jego poezje, zwłaszcza drugi tom, który wyszedł w Ameryce, jest u nas w Polsce prawie nieznany. Żadna jednak najwnikliwsza krytyka nie ma tej siły przekonywującej, jaką demonstruje nam Grosbart odtwarzając tylko jeden wiersz wielkiego tego poety żydowskiego. Żanim jeszcze wyszły we formie książkowej bajki i przypowieści Eljazara Steinbarga, Grosbart był tym, który szerzył kult tego ciekawego twórcy, operującego niesłychanemi skrótami myślowemi. Któż u nas czytał niesłychanie żywiołowego a przytem nieraz w wyrafinowany sposób subtelnego poetę Łuckiego? My go znamy tylko dzięki Grosbartowi, który znajduje wyraz tak dla potężnych erupcyj uczuciowych jak i dla najcichszych niedomówień poety.

Na tem się jednak nie wyczerpuje siła Grosbarta, który jest też i jedynym interpretatorem prozy żydowskiej. Satyra Nadira czy też dobrotliwa i pełna głębi humoreska Szalom Alejchema nabierają w jego ujęciu dziwnej jakiejść mocy i uśmiecha ją się do nas kolorami tęczy Grosbart suwerennie panuje nad swym materjałem, stwarzając dla niego formę odpowiednią. Gdy się na estradzie zjawia ten szczupły człowiek o wyrazistej twarzy, do praszającej się formalnie ołówka portrecisty-malarza, gdy reflektor ustawiony przed nim na stoliku oświetla tę twarz, przeoraną najgłębszemi przeżyciami artystycznemi, cisza zalega salę, a dusza publiczności staje się instrumentem, na którym artysta wygrywa swe melodje. posługując się przytem najdalej posuniętą ekonomją środków ekspresji. Grosbart, jako recytator, do żadnych nie ucieka się tryków, by zjednać sobie publiczność, pozwala tylko działać swemu organowi, a gesty i mimika, jak w arcydziele filmowem, uwypuklają tylko zawartość słowa, nie emancypują się, nie żyją życiem samoistnem, lecz podporządkowują się świadomej woli twórczej. Nie dziwimy się też publiczności, która wciąż entuzjastycznemi wybuchała oklaskami.

M. K.

Drugi wieczór Józefa Kołodnego

(!) Onegdaj dał Józef Kołodny w sali Teatru Żydowskiego drugi swój wieczór. Teraz wrażenia nasze niejako się zaokrągliły, tak, że objąć możemy granice możliwości twórczych, tkwiących w tym urodzonym piosenkarzu. Powiedzmy całą prawdę: piosenki, w których Kołodny sili się na wielką poezję, nie grzeszą zbytnią oryginalnością motywów i robią na nas wrażenie ckliwo-sentymentalnych widokówek. Siła tego piosenkarza z Bożej łaski tkwi w grotesce i w ludowej piosence. Tam jest Kołodny sobą, artystą o dużym temperamencie, o doskonałem wyczuciu rytmu i o świetnej interpretacji. Kołodny jest artystą ludowym w najszlachetniejszem znaczeniu tego słowa, zna nawskroś duszę ludową, wie, czem ta dusza [illegible] kiedy się śmieje i płacze. Jego piosenka jest tak zrośnięta

— ZBIÓRKA NA RZECZ ZAKŁADU WYCH. SIERÓT (Dietla 64). Jutro we środę odbędzie się zbiórka publiczna na rzecz Stow. Zakładu Sierót Żyd (Dietla 64). Stowarzyszenie to, opiekujące się blisko 100 sierotami znane jest dobrze ze swej chlubnej działalności na polu opieki społecznej. Bez względu na ciężką sytuację gospodarczą musi wspomniane stowarzyszenie te dzieci żywić, ubierać, wychowywać i w książki zaopatrywać jak w czasach normalnych, a na to potrzeba pieniędzy, pieniędzy, pieniędzy! Obywatelstwo żydowskie Krakowa pospieszy niewątpliwie i tym razem z wydatną pomocą i poprze w ten sposób cele tej pięknej i pożytecznej instytucji.

— SPRAWY GOSPODARCZE. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Ostrowskiego posiedzenie Komisji Gospod. Rady Miejskiej Komisja uchwaliła sprzedaż 2-ch parcel gminnych na cele budowlane w Dz. XII. i XV. W kilku innych sprawach gruntowych Komisja wydała opinję, która będzie przedłożona Radzie m. do rozpatrzenia wraz z wnioskami Zarządu miejskiego. Wkońcu Komisja przeprowadziła szczegółową i ożywioną dyskusję nad rozwiązaniem sprawy dojścia do Lasu Wolskiego od strony Przegorzał. Uchwalono w tym celu w najbliższym czasie wykonać drogę mającą łączyć chodnik Hanny z przystankiem autobusowym.

(!) — ZARZĄD STOW. ŻYDÓW POSTĘPOWYCH (ul. Podbrzezie) przedłużył termin wykupna miejsc w Templu do wtorku 12 bm poczem niewykupione miejsca oddawane będą nowozgłaszającym się.

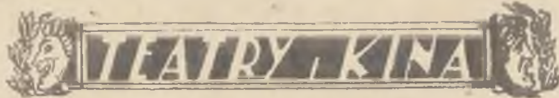
— „EZRA CHALUCOWA". Dziś we wtorek o godz. 8 wiecz. posiedzenie komisji Hachszary Miejskiej, Mikołajska 6

— „BAR KADIMAH". Dziś o godz. 7-mej wiecz. buda z referatem z historji sjonizmu.

— KOMITET OKRĘGOWY POALE SJONU (zjedn. z CSP.) Dziś we wtorek o 8 wieczór plenarne posiedzenie Komitetu Okręgowego.

JAKA BĘDZIE POGODA?

(!) Warszawa, 11. 9. Prognoza na wtorek 12 bm.: W całym kraju pogoda słoneczna. Rano mgły lub opary, po chłodnej nocy w górach przymrozki. W dzień temperatura do 23 stopni. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.



— HERC GROSBART W KRAKOWIE. Po nadzwyczajnym sukcesie na ogólne żądanie publiczności słynny mistrz słowa żydowskiego Herc Grosbart wystąpi po raz ostatni przed wyjazdem zagranicę dziś we wtorek o 8'30 wieczór w sali Bolońskiego, Rynek gł 34, tel. 101-65. Bilety do nabycia cały dzień przy kasie sali Bolońskiego.

— WIELKA DEFILADA KOMEDJANTÓW W TEATRZE „BAGATELA". Pożegnalne przedstawienie żyd. Chevaliera Paula Bursteina i jego pierwszorzędnego zespołu w potrójnym programie: 1) W raju miłości, 2) Śpiewak ulicy, 3) Wielka rewja pt. „Good by New- York" z tańczącym śpiewającym i gwizdającym ulubieńcem Krakowa Paulem Bursteinem oraz świetnej artystki Nadji Kareni, Eizyka Rotmana, J Fiszera, Basi Liebgold, Sisli Girl, I. Reinglasa, J. Grinszpana, P. Kermana, Heli Melamed. Dziś we wtorek o g. 8.30 wiecz Bilety w kasie teatru „Bagatela" od g. 10 rano.

— JOSYF KOŁODNY W KRAKOWIE. Z powodu nadzwyczajnego powodzenia Kołodny w drodze powrotnej zatrzyma się 2 dni w Krakowie, a to w sobotę 16 i w niedzielę 17 bm., gdzie wystąpi w sali Teatru Żydowskiego Bocheńska 7 Bilety na te występy już do nabycia - firmy Fischhab, Grodzka 46.

— WYSTĘPY JUNGWIRTHA I GRIMINGERA W TEATRZE LETNIM (Stradom 11). Dziś 8'45 wiecz. powtórzenie przebojowej komedji muzycznej „Wesoła noc w Kalifornji" cieszącej się niezwykłem powodzeniem. Udział bierze cały zespół z Jungwirthem i Grimingerem w rolach głównych Ceny zniżone.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR „BAGATELA"
Wtorek 8'30 wiecz.: „Good by New- York".

LETNI TEATR ŻYDOWSKI
Wtorek 8'45 wiecz.: „Wesoła noc w Kalifornji".
Środa 8.45 wiecz.: „Wesoła noc w Kalifornji"

CYRK STANIEWSKICH
Wtorek: 2 przedstawienia.
Środa: 1 przedstawienie

REPERTUAR KINOTEATRÓW KRAKOWSKICH

ADRIA: „Blaski i cienie miłości".
APOLLO: „Królewski kochanek" (Claudette Goldnert. Frederic Marek).
ATLANTIC: „Złote sidła" (reż. Ernest Lubicz) i „Buntownik" (Ryszard Arlen).
DOM ŻOŁNIERZA: „24 godziny (Clive Brook Miriam Hopkins).
PROMIEŃ. „Naucz mnie kochać" (Ramon Novarro, Magde Evans).
SŁOŃCE: „Moskwa bez maski" (Lion Barrymore).
SZTUKA: „Król cyganów".
UCIECHA: „Tajemnica Zoo..."
WANDA: „Adjutant Jego Wysokości" (Vlasta Burian).



GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 11. 9. 1933. Akcje w zaniedbaniu. Dolar nieco mocniej.

Zebranie giełdowe zaznaczyło prawie zupełny brak zapotrzebowania. Usposobienie ospałe. Tendencja na ogół utrzymana. Silniej poszukiwano jedynie 5 proc. Poż. Konwersyjną po kursie 51.50 w zaofiarowaniu 52 bez notowania. Kursa orjentacyjne 3 proc. Poż. Budowlana 37.75—38.25, 4 proc. Prem. Poż. dolarowa 47.50—48. Reszta w zastoju. Do transakcyj papierami oficjalnie kotowanemi nie doszło.

Na pogiełdziu zupełny zastój.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i miedzybankowych tendencja niejednolita. Kursa w stosunku do ostatnich notowań wyższe. Usposobienie w dalszym ciągu niepewne. Zapotrzebowanie nieco większe. Podaż na ogół niewielka W Krakowie dolar gotówkowy utrzymywał się na poziomie 6.28—6.34, czeki bankowo 6.27—6.35 Bank Polski płaci 6.25. Z innych walut Funt szterling 28.60—28.80. Frank szwajcarski 172.50—173.25. Marka niemiecka gotówka 206.50—207.50, wypłata 212—213.25.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 11. 9 PAT. Akcje: Bank Polski 82 i trzy czw. 82, Lilpop 11.20, Ostrowiec ser. B. 30 i pół, Starachowice 9 i trzy czw., niejednolita. Pożyczki: 3-proc. budowlana 38, 4-proc. inwestycyjna 104 i pół, 4-proc. inwest. ser. 110, 110 i pół, 5-proc. konwersyjna 52, 5-proc. kolejowa 46 i jedna czw., 4-proc. dolarowa 47 i trzy czw., 7-proc. stabilizacyjna 51.13, 51 i trzy czw. drobne.

Dewizy: Belgja 124.75, 125.06. 124.44, Gdańsk 173.50, 173.93, 173.07, Londyn 28.67, 28.82, 28.52, Nowy Jork 6.33, 6.37, 6.29, Nowy Jork telegr. 6.34, 6.38, 6.30, Paryż 5. 35.09, 34.91, Praga 26.50, 26.56, 26.44, Szwajcarja 172.86, 173.29, 172.43, Włochy 47.15, 47.38, 46.92, Berlin pryw. 213.20, niejednolita

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 11. 9. 1933. Transakcyjne nie notowane. Ceny orjentacyjne: żyto 185 ton na odmiennych warunkach 14—14 i pół. Reszta bez zmian. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 11. 9 PAT. Paryż 20.25, Londyn 16.58, Nowy Jork 3.65 i pół, Belgja 72.17 i pół, Włochy 27.28, Berlin 123.35, Wiedeń 72.38 i pół, noty 57.45, Praga 15.33, Warszawa 57.90, Bukareszt 3.08

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 11. 9. W dniu dzisiejszym dolar osiągnął kurs 6.32, przy tendencji utrzymanej.

POZYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 9. 9. Otwarcie: Dillonowska 69.75. Stabilizacyjna 71.25. Dolarowa 59.25. Warszawska 45. Śląska 46.50. Zamknięcie: Dillonowska nienotowana. Stabilizacyjna 71. Dolarowa, Warszawska i Śląska nienotowane. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA METALI W LONDYNIE

Londyn, 11. 9. Cynk dost. natychm. 16 3/4, termin. 16 3/4, cyna natychm. 214 5/8—214 3/4, termin 214 5/4—214 3/4, Banka 221 1/2, Straits 221 1/2, ołów natychm. 11 3/4, termin. 12 1/8, miedź natychm 35 1/4—35 3/8, termin. 35 1/2—35 5/8, Elektrolit 38 3/4—39 1/4.

z piosenką ludową, że może sobie nawet pozwolić na jej trawestację. Jak człowiek z lud unie dowierza — i to słusznie — inteligentowi żydowskiemu. który zbytnio oddalił się od żydostwa, zachowując w swej duszy blade tylko reminiscencje zewnętrznych jego akcesorjów, tak piosenka Kołodnego lubuje się w satyrycznem oświetleniu tego dziwacznego i chorobliwego stosunku. Jego piosenka jest też w miarę sentymentalna, częściej jednak do nas uśmiecha się łobuzerskiemi oczyma pogody, bo taką jest właśnie dusza żydowska, która mimo wszystko i wbrew wszystkiemu zachowała niespożyty dar śmiechu. Gdy więc wychodzimy z koncertu tego piosenkarza, zapominamy o „poważnie nastrojonych" numerach nucimy skoczne, pełne rytmu uśmiechające się nawet wtenczas, kiedy płaczą piosenki. czerpiące pełną dłonią z dziedziny motywów ludowych, podane nam z tak miłą swobodą przez ludowego pieśniarza par excellence.

(—si).

Burstein żegna się z Krakowem

Szanowny Panie Redaktorze!

(!) Chciałbym się pożegnać z miłą publicznością krakowską za pośrednictwem Pańskiego cennego Pisma. Miałem sposobność przez ten krótki czas mego pobytu w Krakowie poznać publiczność krakowską a wyznać muszę, że już od dawna nie czułem tak przyjaznej i bliskiej atmosfery płynącej ku mnie z widowni, jak tu w teatrze „Bagatela" Nie mogłem na scenie opanować uczucia wzruszenia i głębokiej dumy, gdym mimowoli obserwował rozbawioną i nieszczędzącą głośnych oklasków publiczność krakowską. Dlatego, gdy skończę gościnne występy w Rumunji, dokąd się wybieram wraz z ulubionym artystą charakterystyczno-komicznym Jakóbem Fiszerem. Kraków będzie pierwszem miastem, dokąd znowu jaknajchętniej przybędę. Chciałbym bowiem znowu nawiązać kontakt z przemiłą publicznością krakowską, która pozostanie dla mnie wzorem kulturalnej widowni. — Żegnając więc publiczność krakowską, powiadam jej równocześnie: „Do widzenia!"

Korzystam też ze sposobności, by wyrazić swą wdzięczność dla Szanownej Redakcji za jej szczery i poważny stosunek do mnie i do teatru żydowskiego wogóle.

Z prawdziwem poważaniem
Pajsachke (a nie Paul) Burstein.

Kto wygrał na loterji?

(!) Warszawa, 11. 9. (Sin). W dzisiejszem ciągnieniu loterji padły większe wygrane na następujące numery: 10.000 zł. wygrały nry: 75.189 148.532 5.000 zł. nry: 32.596 68.711 128.452 135.197. — 2.000 zł. nry: 1.142 2.433 3.700 10.163 13.676 20.420 26.675 29.783 333.289 36019 41.427 44.894 63.275 67.684 72.876 83.537 86.527 89.625 95 790 99.337 103.120 116.199 142.608 145.038 150.051. — Drugie ciągnienie: 10.000 zł. nr.: 116.319. — 5.000 zł. nry: 16.483 63105. — 2.000 zł. nry: 1.089. 10.535 12.620 26.268 30.323 34.520 40.611 40.611 57.208 82.639 83.340 91.210 95.083 102.884 104.323 110.357 133.283.

(!) Nowy Jork, 11. 9. (R). W St. Louis szerzy się epidemja śpiączki w dalszym ciągu. Zanotowano dotychczas 750 wypadków tej choroby, która pociągnęła już za sobą 115 wypadków śmierci.

Hecht mistrzem Polski w tenisie

(!) W półfinałach międzynarodowego turnieju tennisowego o mistrzostwo Polski w Warszawie **zwyciężył żydowski tennisista Hecht (Czechosłowacja) także Tłoczyńskiego po pięknej pięciosetowej walce 3:6, 2:6, 6:3, 6:4, 8:6.** Klęska ta nie przynosi wcale ujmy Tłoczyńskiemu, który grał doskonale, prowadził po wygranych 2 setach w trzecim secie, ale natrafił na niezwykłą formę Hechta, zwycięzcy Hughesa, który nietylko wyrównał, ale w piątym secie jeszcze wygrał. W ten sposób poraz pierwszy w mistrzostwach Polski ani jeden Polak nie doszedł do finału. — W walce między **Matejką i Metaxą**, obu Austrjakami, zwyciężył bardziej rutynowany mistrz Austrji Matejka **4:6, 6:4, 6:0, 6:1.** — Finał singla pań wygrywa **Jędrzejowska** po pokonaniu Czeszki Herhauptowej **6:2, 6:3,** a we finale doubla pań wygrywa para **Jędrzejowska, Dubieńska** nad Volkmerówną, Stefanówną 4:6, 6:4, 6:4. W grze mieszanej **Volkmerówna, Hebda** pokonali Dubieńską, Hughesa 4:6, 8:6, 6:2 i Neumanównę, Wittmana 6:2, 6:3. — **Do finału singla panów doszli zatem Hecht z Matejką.**

(!) **Warszawa, 11. 9.** (PAT). W dniu dzisiejszym na kortach Legji rozegrano ostatnie finałowe spotkania w tenisie o międzynarodowe mistrzostwo Polski. **Tytuł mistrzowski w grze pojedynczej panów zdobył Czechosłowak Hecht, bijąc w finale Austrjaka Matejkę 6:2, 6:2, 6:3.** Tytuł mistrza w grze podwójnej panów zdobyła para angielsko-austrjacka Hughes-Bavorowsky bijąc parę austrjacką Matejka Metax 9:7, 6:4, 2:6, 6:4. W grze mieszanej wobec wyjazdów Volknerówny, która wraz z Hebdą doszła do półfinału i z racji wyjazdu startować nie mogła, półfinał rozegrany nie został, a w finale spotkała się para Jędrzejowska—Tłoczyński z parą Merhautowa—Maleczek (C). — **Zwyciężyła para polska 6:4, 6:1.**

Mowa programowa Dollfussa

Zapowiedź zlikwidowania parlamentu

(!) **Wiedeń, 11. 9.** (PAT). Dzisiaj popołudniu na placu wyścigowym w Praterze odbyła się olbrzymia manifestacja t. zw. Frontu ojczystego. W manifestacji tej wzięło udział przeszło 60.000 osób. Kanclerz Dollfuss powitany owacyjnie, wygłosił przemówienie programowe, w którem zapewnił, **że parlament austrjacki w dotychczasowej formie nie będzie już zwołany. Rząd opracował nowy projekt konstytucji, oparty na zasadach chrześcijańskich, niemieckich i stanowych. Położy on kres państwu partyjnemu. Kanclerz zaznaczył, że rząd obecny toczy walkę na dwa fronty: z marxizmem i z brunatnym socjalizmem.** Pragniemy żyć z Niemcami w zgodzie — zaznaczył kanclerz Dollfuss — atoli i nasze państwo, choć małe i ubogie, ma prawo do honoru. Nie chcemy uprawiać polityki gwałtu, **odrzucamy unifikację i teroryzm.** Pójdziemy konsekwentnie raz obraną drogą. Oświadczamy, że sprostamy wszystkim ewentualnościom. **Odrzucamy przesadny, fałszywy nacjonalizm.** Kanclerz Dollfuss przedstawił następnie sukcesy rządu, który w kilku miesiącach zdziałał więcej, niż dawny parlament w ciągu kilku lat. Przemówienie kanclerz zakończył oświadczeniem, że wyższa wola skłania Austrję do obrony swej samodzielności. — Naprawimy popełnione błędy i zbudujemy sobie nowy, lepszy dom. Bóg tego chce“. Wieczór odbył się manifestacyjny pochód z pochodniami i lampionami przez Ring strasse oraz defilada członków Frontu Ojczystego przed prezydentem Miklasem i kanclerzem Dollfussem.

KRONIKA ŚLĄSKA i ZAGŁ. DĄBR.

ECHA WIELKIEJ KATASTROFY KOPALNIANEJ.

(!) **Sosnowiec, 11. 9.** (K). Akcja ratunkowa na kopalni „Modrzejów“ trwa. Wczoraj w nocy wydobyto na powierzchnię zwłoki 4-go górnika Tatary. W podziemiach znajduje się jeszcze górnik Wrona. Prawdopodobnie dziś późnym wieczorem zostanie wydobyty. W niedzielę popołudniu odbył się manifestacyjny pogrzeb trzech ofiar katastrofy. Za trumnami kroczyły tysięczne tłumy górników, przybyłych ze wszystkich okolic. Na cmentarzu wygłoszono kilka przemówień.

ŚMIERTELNY WYPADEK PRZY PRACY.

(!) **Katowice, 11. 9.** (K). Na kopalni Richter w Siemianowicach wydarzył się wczoraj śmiertelny wypadek. Starszy przetokowy Karol Świeca dostał się między wagony, doznając przygniecenia klatki piersiowej. Śmierć nastąpiła na miejscu.

OHYDNA PROFANACJA CMENTARZA.

(!) **Katowice, 11. 9.** (K). Niewykryci sprawcy dostali się przez płot na cmentarz w Łagiewnikach, gdzie dopuścili się **ohydnej profanacji grobów.** Rozwalili oni 7 pomników i powyrywali kwiaty, które następnie zniszczyli. Policja wszczęła energiczne dochodzenia.

5 ofiar katastrofy samochodowej

Łódź, 11. 9. PAT. W dniu dzisiejszym na szosie, wiodącej z Łodzi do Pabianic w pobliżu majątku Widzew wydarzyła się katastrofa samochodowa, w wyniku której 5 ossób odniosło ciężkie rany. Katastrofie uległa taksówka jadąca z Łodzi do Pabianic z 5-ma pasażerami i obciążona zbyt wielkim bagażem. Szofer taksówki w pewnym momencie zawadził autem o balustradę mostu, skutkiem czego **samochód wywrócił się do głębokiego rowu z wodą. Czterej pasażerowie taksówki i szofer ciężko poranieni, zabrani zostali przez tramwaj podmiejski do szpitala w Pabianicach.**

* * *

Rzym, 11. 9. (Kl) Na przejeździe kolejowym w pobliżu Castiglione najechał dziś pociąg pospieszny Florencja—Rzym na samochód, w którym znajdowało się 8 osób, wlokąc go na przestrzeni pół kilometra. Wszyscy jadący autem ponieśli śmierć na miejscu.

Zabłąkany samolot polski

(!) **Berlin, 11. 9.** Według nadeszłych tu wiadomości, w okolicy Mielczy (Militsch) wylądował w nie dzielę wieczorem polski samolot wojskowy, który zbłądził i wskutek braku benzyny zmuszony był do lądowania na terytorjum niemieckiem. Obu lotników zatrzymano w areszcie prewencyjnym.

Bunt więźniów

Nowy Orlean, 11. 9. PAT. W miejscowości Angola przy ujściu rzeki Red River wybuchł bunt w więzieniu. 13 więźniom udało się pod ogniem rewolwerowym i karabinowym zbiec w skradzionem aucie. Ucieczka była zgóry uplanowana. Połączenia telefoniczne w więzieniu przecięto. Jeden ze strażników więziennych i jeden funkcjonarjusz zostali zabici. — Prócz tego podczas strzelaniny padł jeden z więźniów. Dwóch rannych więźniów zabrali **ze sobą zbiegowie.**

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI KRAKOWSKIEJ.

Gdy skarga apelacyjna zaginie

(!) (rg) Jeszcze w lutym ub. roku dokonano włamania do mieszkania kupca p. Ledere... w Tuchowie. Sprawcy zabrali wówczas rzeczy ... ości kilku tysięcy złotych.

Pod zarzutem dokonania kradzieży aresztowano dwóch osobników. Władysława Asta i Józefa Bobrowskiego. Stanęli oni przed sądem i zostali zasądzeni na karę więzienia przez 3 lata. Od wyroku tego wnieśli apelację.

Sprawa Asta znalazła się w Sądzie Apelacyjnym, który zniżył mu karę do 1 roku. Natomiast apelacja Bobrowskiego zaginęła, tak, iż musiał on odnieść się do Sądu Najwyższego w tej sprawie. Sąd Najwyższy polecił Sądowi Apelacyjnemu rozpatrzenie sprawy.

Rozprawa odbyła się wczoraj przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał pod przewodnictwem s. a. dr. Gniewosza zniżył mu karę do 18 miesięcy i zarządził zwolnienie z aresztu z powodu odbycia kary. Oskarżał prokurator dr. Gołąb, bronił adw. dr. Józef Frommer.

Szajka złodziei przed sądem

(!) (rg) W krakowskim Sądzie Okręgowym Karnym rozpoczął się wczoraj proces przeciw szajce złodziei, którzy grasowali w powiecie krakowskim. Na ławie oskarżonych zasiedli Władysław Skubida (lat 41), robotnik, Józef Jałocha (lat 33), robotnik, Piotr Hyśko (lat 34) robotnik i Antoni Frasik (lat 26), bez zajęcia. Wczoraj przesłuchano oskarżonych. Wyrok zapadnie prawdopodobnie w dniu dzisiejszym. Trybunałowi przewodniczy s. o. dr. Solecki, oskarża prokurator dr. Boryczko.

Przy drzwiach zamkniętych

(!) Przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Krakowie stanął wczoraj 23-letni strzelec 75 p. p. Piotr Perdon, oskarżony o to, że 16. czerwca br., na drodze między rodzinną wsią Rokosową a pobliskiem miasteczkiem Korcem dopuścił się czynu nierządnego na osobie Zofji Gronowskiej, która jest kompletną idjotką i nie zdawała sobie sprawy ze znaczenia owego czynu. Po przeprowadzeniu rozprawy przy drzwiach zamkniętych Trybunał pod przewodnictwem majora dra Wiśniewskiego zasądził oskarżonego na 8 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego. — Oskarżenie popierał kpt. dr. Hebrowski, bronił adwokat dr. Birnbaum. — Wyrok w tej sprawie jest wielce znamienny, ponieważ Sąd orzekł, że dopuszczenie się czynu nierządnego na osobie niedorozwiniętej umysłowo — jest nawet za jej zgodą — przestępstwem.

Straszny wypadek robotnicy

Wczoraj rano wydarzył się nieszczęśliwy wypadek w wojskowych zakładach umundurowania przy ul. Szlak 42. W czasie pracy tryby maszyny do prasowania porwały rękę 77-letniej robotnicy Marji Bojaczek- Lisowskiej, zamieszkałej przy ul. Salinarnej 8. Doznała ona zmiażdżenia przedramienia ręki prawej i została przez pogotowie ratunkowe przewieziona na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazaraz.

Wielki pożar pod Krakowem

Nocy onegdajszej wybuchł pożar majątku Brzezie Szlacheckie koło Bolechowa, należącym do Władysława Bogusza. Około godz. 3 nad ranem mieszkańcy okoliczni dostrzegli słup ognia, bijący ze stodoły folwarcznej. Natychmiast zawezwano straż pożarną z Krakowa, która po przyjeździe na miejsce zabrała się do odcięcia ognia od pobliskich zabudowań wiejskich, które pożarem były zagrożone.

Spłonęły całoroczne zbiory i narzędzia oraz maszyny rolnicze wartości 18.000 zł. Ogień powstał prawdopodobnie skutkiem podpalenia. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi posterunek PP.

Gdański minister sprawiedliwości przeszedł do hitlerowców

(!) **Gdańsk, 11. 9.** (R). Senator sprawiedliwości dr. Wierciński-Keiser wystąpił z partji centrowej i przeszedł do partji hitlerowskiej. Wystąpił on rzekomo z centrum z tej przyczyny, ponieważ wysiłki jego zmierzające do skłonienia partji centrowej do rozwiązania się nie odniosły skutku.

WOLNE POSADY

WIELKI browar odda sprzedaż na Zakopane Nowy Targ i powiat — firmie lub osobie ustosunkowanej, względnie mogącej dać gwarancję. Wymagana znajomość stosunków lokalnych w tej branży i posiadanie odpowiedniego lokalu na skład i lodownię. — Zgłoszenia pod „Browar" do Adm. „N. Dziennika" 3675kr

EKSPEDJENTKI z branży galanteryjnej poszukuje. Wiadomość: Bjuro ogłoszeń Stattera, Rynek 8 3680x

POSADY POSZUKUJE

POSZUKUJĘ zastępstwa inkasa, lub posady przy jednej z gmin wyznaniowych — M. Guttman, Zakopane, ul. Nowotarska 21. 3629x

SPRZEDAŻ

DYWANY ręczne kilimy „DYWAN" Kraków Kingi 9, filja Szewska 4 Naprawa, czyszczenie strzyżenie, prostowanie. 2528kr

ZNAKOMITY ZAKŁAD DENTYSTYCZNY z długoletnią praktyką i pierwszorzędną, liczną klijentelą, w centrum Krakowa — z powodu śmierci właściciela okazyjnie do sprzedania. — Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „B. B." 1867g

RÓŻNE

GORSETY, BIUSTNIKI, pasy lecznicze i wszelkie naprawy w zakres gorseciarstwa wchodzące wykonuje. Kraków, Dietla 33 I. p. pracownia „Lady" właściciel R. Wolf i S. Eichenbaum. 1849n

NIE wyrzucać szmatek! Tkalnia: Kraków Bożego Ciała 29, — wyrabia chodniki, pokrowce, dywany. Wielki wybór na składzie.

IRENO! Pozostawiłaś po sobie nieskończony smutek i tęsknotę. Pisz przynajmniej dużo i często! 1854g

SMACZNE obiady po zniżonej cenie wydaje się ul. Dietlowska 111 m. . 669g

Bibljoteka „Nowego Dziennika"

Chcąc zlikwidować pozostałe resztki nakładu, sprzedajemy naszym Czytelnikom następujące nasze wydawnictwa **po znacznie zniżonej cenie:**

OSIAS THON: Essays zur zionistischen Ideologie

Tom świetnych rozpraw naukowych posła Dra Thona, poświęconych podstawom i zagadnieniom żydowskiego ruchu odrodzeniowego i kultury żydowskiej. Fundamentalne dzieło literatury sjonistycznej 333 stronic. Luksusowe wydanie. Cena księgarska 20 zł. dla naszych Czytelników tylko **7 zł**

Dokumenty polityki sjonistycznej

Jedyne wydawnictwo w języku polskim, obejmujące wszystkie akty polityczne, odnoszące się do sjonizmu i Palestyny a więc: deklarację Balfoura, tekst mandatu palestyńskiego Białą Księgę, oświadczenie Agencji Żydowskiej list Mac Donalda do prof. Weizmanna i t. d. — Niezbędne źródło do zrozumienia polityki Żydowskiej Siedziby Narodowej. — **Cena księgarska zł. 1'20 dla naszych Czytelników** **50 gr**

WILHELM BERKELHAMMER: My i narody świata

Odczyt. — Problem historjozofji żydostwa, obecnie aktualniejszy, niż kiedykolwiek. **30 gr**

JÓZEF DIAMENT: W ślepej uliczce

Agonja gospodarcza żydostwa polskiego. — Jedyne źródło do poznania sytuacji ekonomicznej Żydów polskich. Autor w sposób objektywny i rzeczowy, przy pomocy całego dostępnego materjału statystycznego zobrazował ruinę gospodarczą żydostwa polskiego, o której wiele się pisze i mówi, ale która w tej publikacji poraz pierwszy ujęta została syntetycznie w sposób publicystyczno - naukowy, jasno prosto i w pełnym całokształcie. **Cena księgarska zł 1'20, dla naszych Czytelników** **50 gr**

Do nabycia **w Administracji „Nowego Dziennika"**, Kraków, Orzeszkowej 7. Tel. 102-79. Konto P. K. O. 400.630.

Na przesyłkę pocztową dołączyć należy ad 1) Zł. 1'20. ad 2—5 Zł. 0'10.



5 GROSZY

CODZIENNIE PRZYNAJMNIEJ

do puszki ŻYDOWSKIEGO FUNDUSZU NARODOWEGO



Zdolny chazen

przyjmie posadę na okres świąt uroczystych NOWY ROK I SĄDNY DZIEŃ.

Zgłoszenia: M. Guttman, Zakopane, Nowotarska 21

Dla Pań najnowsze kapelusze! Szlagiery sezonu, modele wiedeńskie i paryskie wykonuje **PRACOWNIA MODNIARSKA Br. PERLBERGERÓWNY Kraków, ul. Sebastjana 32, ofic. II. p.**

Wykonanie pierwszorzędne i szybkie

Przeróbki wedle najnowszych żurnali po zł **2·50**

Wyprawy ślubne,

wyprawki niemowlęce, elegancką bieliznę męską, damską i pościelową, wykonuje po cenach umiarkowanych pracownia „Ognisko Pracy" w Krakowie, ul. Stolarska 15, I. p. Zamówienia przyjmuje się codziennie między godz. 11—1, z wyjątkiem sobót. Tel. 158-21.

KEREN HAJESOD

dźwiga budżet odbudowy Palestyny

Deklarujcie na

KEREN HAJESOD

WPISY

do szkoły zawodowej dla dziewcząt żyd. „Ognisko Pracy" w Krakowie ul. Stolarska 15 I. piętro

na nowo otwarty oddział krawiecko-bieliźniarski

odbywający się codziennie w kancelarji szkoły między godz. 11—1, z wyjątkiem sobót. Do wpisów należy przynieść świadectwo ukończenia VII. kl. szkoły powszechnej — Tel. 158-21.

Największy wybór **DYWANÓW** pluszowych, **CHODNIKÓW** wszelkiego rodzaju, **LINOLEUM I CERATY** po cenach najtańszych tylko w firmie **A. NUSSBAUM Kraków, Dietla 45**

LOKALE

MIESZKANIE 3 pokojowe, pełnokomfortowe — zaraz do wynajęcia — Kraków, Aleja Słowackiego 4—6. — Oglądać można między godz. 3—5 popoł.

PRZYJMĘ pannę na mieszkanie, z utrzymaniem lub bez. Wydaję smaczne obiady po zniżonej cenie: Orzeszkowej 8. m. 16. 1841g

NAUKA I WYCHOWANIE

NAUKĘ JĘZYKÓW angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego w Instytucie Ansona — Kraków Szewska 17, — rozpocząć można każdej chwili.— Zamiejscowym wysyłamy znakomite samouczki „Argus" zastępujące w zupełności nauczyciela. Żądać prospektów. 3599x

KURSY HANDLOWE FEINBERGA dają uczestnikom syntetyczną całość nauk handlowych. Dla młodzieży ortodoksyjnej osobne zespoły. Opłata 15 zł. miesięcznie. Tamże kursy angielskiego, niemieckiego. Zgłoszenia: Starowiślna 28. 3623x

„SZKOŁA JĘZYKÓW" prof. Friedländera rozpoczęła kursy. Wpisy na angielski, francuski, niemiecki, polski (literatura), hebrajski, włoski — codziennie od godz. 7—8, ul. Sarego 1 II. piętro. 3649kr

KURSY UNIWERSYT. celem otrzymania stopnia akademickiego (doktór inżynier) wszystkich fakultetów dyplom po ukończeniu. International Academic Bureau, Etablissement iris, 22 rue St. Augustin, Paris (2e), Francja. 3660kr

PRENUMERATA: w Krakowie na prow. miesięcznie Zł. 6'00 kwartal. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 6'20 „ „ 19'80
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona tekście i nadesłanem ma 8 łamy po 74 milim. - Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: 1. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Cracje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

Wydawca. Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr Wilhelm Berkelhammer
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses — Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana